POGODA

Dziś będzie pochmurno, wietrznie i chłodno, przelotne deszcze. Temperatura najwyższa w dzień około 65 stopni, w nocy 45 stopni. Wiatry porywiste 18-25 mil na godzinę.

W środę będzie na ogół pogoda słoneczna i nieco cieplej, z temperaturą do 73 stopni. Możliwość deszczu dziś 60 procent, w nocy 10 procent, w środę 5 procent.

Wschód: — 5:23. Zachód: — 8:13.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — wtorek, dnia 25 maja — Grzegorza, Urbana.

JUTRO — środa, dnia 26 maja — Filipa, Augustyna.

POJUTRZE — czwartek, dnia 27 maja — Jana Bedy.

No. 123 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 25-GO MAJA, (TUESDAY, MAY 25), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

CHICAGO ZWYCIĘŻA W SENACIE ILLINOIS

Walki Rasowe w Bazie Lotniczej U. S.

Z Dnia

— "LATARNIK"
— MA WIELU
— NASTĘPCÓW

* * *

W Paryżu na bankiecie Zw. Kupców i rzemieślników siedziałem obok p. Janiny Juin. Wyszła za mąż za Francuza i w czasie wojny losy rzuciły ją na tropy Beniowskiego na Madagaskar, który był wtedy kolonią Francji. Nie mając do kogo mówić po polsku, zaczęła "uczyć" swego ojczystego języka oswojone zwierzęta i ptaki. "Ochrzciła" je polskimi imionami i "rozmawiała" z nimi po polsku. Dzieci tubylców patrzyły ze zdumieniem na gromadkę zwierząt posłusznych rozkazom w obcym języku. "Zwierzęta są mądrzejsze od nas, mówiły, ponieważ rozumieją co pani do nich mówi a my nic nie rozumiemy."

* * *

Pana Józefa spotkałem w ostatnim dniu pobytu w Tel Avivie. Powiał gorący "hamsin" i temperatura z około 50 F. w dniu poprzednim podskoczyła do 82 F. Wstąpiłem do małej restauracyjki na piwo. Po mojej rozmowie z kelnerem po polsku, mężczyzna przy sąsiednim stoliku zagadnął mnie, czy jestem Polakiem-chrześcijaninem i skąd pochodzę?

* * *

Tak zaczęła się pogawędka, której chyba nie zapomnę do końca życia. Koleje jego losu były typowe dla tysięcy polskich Żydów. Urodził się we Lwowie. Rodzice byli gorącymi zwolennikami Piłsudskiego i na cześć Pierwszego Marszałka dali mu imię Józef. W 1941 r. zdołał ujść przed Niemcami i znalazł się aż w Turkiestanie. Po wojnie wrócił do Polski, ale nie zabawił długo. Dołączył do fali Żydów, która wyjeżdżała na Zachód. Nie miał złudzeń co do losów Polski pod rządami komunistów. Po krótkim pobycie w Niemczech wyjechał do Izraela.

* * *

Zauważyłem, że przy wymawianiu słowa "Lwów"

(Dokończenie na str. 2-ej)

Sen. Dodd Zmarł Na Udar Serca

Old Lyme, Conn. (UPI) — Były Sen. Thomas J. Dood (D-Conn.), który spotkał się z naganą swych kolegów w Senacie za użycie funduszy kampanijnych dla celów osobistych, zmarł w poniedziałek w nocy, licząc przy zgonie lat 64. Zgon nastąpił na skutek udaru serca.

Dodd w roku 1967 został skarcony przez Senat za użycie $116.000 zebranych na prowadzenie kampanii politycznej na cele osobiste. Dodd w ub. roku doznał pierwszego ataku serca podczas ubiegania się jako niezależny kandydat o trzeci termin. Dodd przegrał wybory, na rzecz swego następcy sen. Lowell P. Weicker jr., który uzyskał poparcie stanowej Partii Republikańskiej.

Dodd, były agent FBI i główny prokurator amerykański podczas procesów zbrodniarzy wojennych w Nuremburgu, był absolwentem szkoły prawa Yale.

122 Lotników Aresztowano — Wielu Rannych

Policja Lokalna Wezwana Do Bazy Travis w Calif.

Baza Lotnicza "Travis," Calif. (UPI) — Zaburzenia wywołane walkami między białymi a czarnymi lotnikami, stacjonowanymi w amerykańskiej bazie lotniczej "Travis," przeniosły się wczoraj na całą bazę, po podpaleniu baraku oficerskiego. Sytuacja dzisiaj po północy została opanowana, jak podał do wiadomości komendant bazy pułk. John Blake. Liczne oddziały policji z pobliskich miejscowości zostały wezwane przez komendanta do pomocy, jak i wezwano straż pożarną do walki z pożarem. Jeden z strażaków, James T. Morsberger z Napa, Calif., zmarł na udar serca podczas zwalczania pożaru.

122 Aresztowanych

122 lotników z 600 biorących udział w walkach, zostało aresztowanych. Wielu rannych lotników zabrano do szpitala obozowego w ambulansach, jak podają dziennikarze wydaleni z obozu po rozpoczęciu walk. Aresztowanym zarzucono insubordynację, wywołanie starć i pobudzanie do rozruchów. Baza lotnicza "Travis" mieści się w oddaleniu 50 mil na północ od miasta San Francisco. Z bazy tej wysyłani są żołnierze amerykańscy do Wietnamu.

Do zaburzeń doszło wczoraj około godziny 8-ej wieczorem, walkami na pięści między białymi a czarnymi lotnikami, a później walki te przeniosły się na cały obóz. Personel obozowy w liczbie 6,500 otrzymał rozkaz pozostawania dzisiaj w barakach. Policja obozowa uzbrojona w broń automatyczną, bagnety i karabiny, oraz zaopatrzona w maski gazowe, patroluje obóz. Wczorajsze zaburzenia zostały wywołane incydentem jaki miał miejsce w obozie w sobotę wieczór, w którym biała członkini oddziałów kobiecych lotnictwa "WAF," została pobita przez czarnego lotnika.

Nixon w Alabama

Key Biscayne, Fla. (UPI)— Prezydent Nixon dzisiaj opuścił swą rezydencję na Florydzie, udając się do Mobile, Ala., gdzie weźmie udział w uroczystościach dedykacyjnych zbudowanego kosztem $386 milionów projektu wodnego, "Tennessee - Tombigbee Waterway Project," łączącego Zatokę Meksykańską ze stanami środkowego-zachodu.

W uroczystościach wezmą udział gubernatorzy — Winfield Dunn z Tennessee, Reubin Askew z Florydy, John Bell Williams z Mississippi, Louis B. Nunn z Kentucky oraz George Wallace z Alabama, który będzie mistrzem ceremonii. Redaktorzy i wydawcy pism z 12 stanów południowych, zostali zaproszeni na te uroczystości i wezmą udział w konferencji z prezydentem Nixonem i jego najbliższymi doradcami. Prezydent Nixon zamierza także zatrzymać się krótko w Birmingham, Ala., skąd dzisiaj wieczorem odleci do Washingtonu. Prezydentowi w podróży towarzyszą córka Julie z mężem David Eisenhower, którzy spędzili z nim trzy dni na Florydzie.

Nixon podczas pobytu w Alabama, zamierza wysondować opinię południowców i udzielanego mu dotychczas poparcia, poważnie zachwianego przyspieszeniem programu przymusowej integracji szkół publicznych.

Inflacja i Bezrobocie — Utrapieniem Gospodarki

Podgórny w Egipcie

Środkowy Wschód (UPI)— Podgórny przybył dziś z nagłą wizytą do Kairu, spowodowaną obawą, aby ostatnie zmiany w rządzie Egiptu nie doprowadziły do rozluźnienia

MIKOŁAJ I. PODGORNY
Przew. Rady Państwa ZSRR

dotychczas tak bliskiej współpracy Arabów z Sowietami. Przewodniczącemu Najwyższego Sowietu towarzyszy w podróży sowiecki minister spraw zagranicznych Andrzej Gromyko. Po złożeniu wieńca na grobie Nassera sowiecka delegacja udała się natychmiast do sali konferencyjnej. Przypuszczalnie wizyta sowiecka w Egipcie potrwa do czwartku-piątku, zależnie, jak będą się rozwijały pertraktacje.

Bezpośrednią przyczyną nagłej sowieckiej wizyty jest fakt, że prezydent Sadat usunął ze stanowisk prawie wszystkich ludzi Moskwy, z wice - prezydentem Sabri, głównym zausznikiem Moskwy — na czele. Kreml obawia się, że fakt znajdowania się ludzi Moskwy na czele spisku wymierzonego przeciw Sadatowi może doprowadzić do znacznego pogorszenia się stosunków między obu krajami.

W Kopenhadze premier Izraela, Golda Meir stwierdziła, że prezydent Sadat może przejść do historii, jako wielki mąż stanu, jeżeli wykorzysta swą władzę, dla rozpoczęcia negocjacji a nie wysuwania nierealnych zadań.

Izraelski komunikat podaje wiadomości o incydentach które miały miejsce z palestyńskimi partyzantami. W przesmyku Gazy zarzucono granatami izraelski patrol, a nad Jordanem, rebelianci ostrzelali z sowieckich "katiusz" jedną z granicznych wiosek izraelskich. Dwóch palestyńskich partyzantów zostało zabitych nad granicą Libanu, w starciu z izraelskim patrolem.

Nocny Atak Komunistów

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Komunistyczni komandosi, pod płaszczem nocnych ciemności, uderzyli na obóz 2-go szwadronu 11-go pułku pancernej kawalerii. Walki wybuchły o 3-ciej w nocy i trwały aż do brzasku dnia. Jeden Amerykanin został zabity a 19 rannych. Po odparciu ataku, na polu bitwy znaleziono ciała 13 nieprzyjaciół. Jednego z komandosów wzięto do niewoli.

Amerykańskie stratosferyczne bombowce, B-52 przeprowadzały naloty na szlak Ho Czi Minha w północno-zachodnim krańcu Południowego Wietnamu, 45 mil na północ od Shau Valley. Od początku ofensywy aliantów na Shau Valley, w dniu 14 kwietnia, amerykańskie lotnictwo zrzuciło w tym rejonie 4,000 ton bomb.

Nad deltą rzeki Mekong został zestrzelony amerykański helikopter, w którym znajdował się amerykański generał oraz jego wietnamski kolega. Drugi helikopter przyszedł im natychmiast z pomocą i w kilka minut po wypadku zabrał załogę zestrzelonego helikoptera. Helikopter z generałami został zestrzelony z ręcznej broni. Obaj piloci zostali ranni. Obaj generałowie, dwóch ich adiuatantów oraz 2 członków załogi wyszło z wypadku bez szwanku.

Nowe Trzęsienie Ziemi w Turcji

Upsala, Szwecja (UPI) — Nowe trzęsienie ziemi miało mieć miejsce dziś wczesnym rankiem, w Turcji, jak podało tutejsze obserwatorium sejsmograficzne.

Według obserwacji miało ono mieć miejsce w zachodniej części kraju. Siła nowego wstrząsu wyniosła 6 stopni, w skali Richtera.

Nowe trzęsienie ziemi w Turcji nastąpiło zaledwie w 4 dni, po trzęsieniu w Bingol (siła wstrząsu 6.7 w skali Richtera), które pociągnęło za sobą blisko 1,000 ofiar śmiertelnych. Jest to 3-cie trzęsienie ziemi w Turcji w tym miesiącu.

Gierek Kokietuje Młodzież

Warszawa, (DP) — Gierek spotkał się z przedstawicielami wszystkich organizacji młodzieżowych w KC w Warszawie. W zebraniu uczestniczyli prezesi Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Harcerstwa, Zrzeszenia Studentów Polskich oraz sekretarz Rady Młodzieżowej Wojska Polskiego.

Gierek z niesłychanym ukłonem pod adresem młodzieży stwierdził że "partia byłaby bezsilna" bez pełnego zaangażowania się przez młodzież w życie kraju i w budowanie jego przyszłości.

Wszystko przed wami stoi otworem — zapowiedział Gierek — pomóżcie nam tylko w tym co chcemy osiągnąć.

Gierek z naciskiem podkreślał, że młodzież odgrywała zbyt skromną rolę w ubiegłych latach, że w wielu wypadkach nie dopuszczano jej na stanowiska i do pracy, w której mogłaby dać ujście swej energii i zdolnościom.

Wszystko to się zmieni — zapewniał Gierek — wiele już się zmienia.

Kongres Komunistów Czechosłowacji

Praga. (UPI) — Dziś rozpoczął się, kilkakrotnie odkładany, kongres czechosłowackich komunistów, pierwszy od czasu obalenia Dubczeka i inwazji wojsk sowieckich.

Kongres potrwa do soboty. W środę jest spodziewane przemówienie Breżniewa. Porządek obrad zawiera, liczące 130 stron, przemówienie przywódcy czechosłowackich komunistów, Husaka, który wydaje się mieć zapewniony ponowny wybór. W obradach biorą udział przywódcy komunistów 5 państw Paktu Warszawskiego, którzy brali udział w sowieckiej inwazji na Czechosłowację.

Wybory w Korei

Seul. (UPI))—Dziś w Południowej Korei odbywają się wybory do Zgromadzenia Narodowego.

15 Milionów Osób Na "Welfare"

Washington (UPI) — Komitet Środków i Sposobów Izby Niższej Kongresu, na czele którego znajduje się kongr. Wilbur P. Mills (D-Ark.) pracuje nad ustawą mającą na celu przeprowadzenie reformy dotychczasowego systemu udzielania zapomogi z federalnych funduszy dla biednych.

15 milionów osób w całym kraju utrzymywanych jest z funduszy publicznych, obejmujących trzy miliony rodzin. W dwóch milionach rodzin, "głową rodziny" jest kobieta, której dzieci utrzymywane są z funduszy "Aid To Dependent Children". Trzy miliony starców, ociemniałych i kalek, korzysta z zapomogi publicznej.

Tylk o jedna z pięciu matek znajdujących się na liście zapomogowej, ukończyła średnią szkołę. Ponad 30 procent nie ukończyło szkoły podstawowej, a ogromny procent stanowią analfabetki. Większość z tych matek nie ma żadnego przygotowania do pracy zarobkowej. Przygotowanie biednych do pracy zarobkowej, pociągnie za sobą ogromne sumy, a jak wykazują wstępne obliczenia, w pierwszym roku koszta te mogą osiągnąć sumy około trzech i pół bilionów dolarów.

Pułkownik o Mordowaniu Cywilów

Washington (UPI). — Płk. Oran K. Henderson, oczekujący Sądu Wojskowego za ukrywanie zbrodni popełnionych przez jego żołnierzy w Wietnamie w masakrze My Lai, powiada że każda większa amerykańska jednostka bojowa w Wietnamie, ma na swym sumieniu morderstwa cywilów. Incydenty te jednak są przemilczane przez żołnierzy, dlatego nie dochodzą do wiadomości oficerów.

Płk. Henderson, oczekujący rozprawy, twierdzi że jako komendant dywizji "Americal" w dniu 16-go marca, 1968 roku, śledził przebieg walk w My Lai z helikoptera. Twierdzi że jego wersja tej bitwy mogła posiadać pewne nieścisłości ze względu na fakt że przejął komendę tej dywizji o jeden dzień przed zajęciem My Lai, jak i na fakt że w pięć dni później został ranny granatem ręcznym i nie mógł udać się do wioski dla przeprowadzenia śledztwa. Henderson w udzielonym wywiadzie prasowym, powiedział w poniedziałek że w grudniu 1969 roku, napisał list do szefa sztabu — gen. William C. Westmoreland, ofiarując przyjęcie na własne barki całą winę za zajście w My Lai, dla "oszczędzenia armii dalszych przykrości."

Oferta Hendersona została odrzucona przez gen. Westmoreland w bardzo ostrych słowach, jak powiada pułkownik Henderson stacjonowany jest obecnie w Norfolk, Va. skąd dojeżdża do Ft. Meade, Md. na toczące się obecnie przesłuchy przed Sądem Wojennym.

Nowy Proces w Sowietach

Moskwa. (UPI) — W Rydze, na Łotwie, rozpoczął się nowy proces sowieckich Żydów, oskarżonych o współpracę w próbie porwania samolotu oraz o propagandową akcję antysowiecką. Sprawa 4 sowieckich Żydów, sądzonych w Rydze, została wyłączona z poprzednich procesów w Leningradzie, ponieważ nie brali oni bezpośredniego udziału w próbie porwania samolotu.

W obecnym procesie oskarżeni są: Ruta Aleksandrowicz, pielęgniarka; Boris Maftser, lat 24, inżynier; Arkady Szpilberg, lat 32, mechanik oraz Michał Szepszelowicz, lat 21, robotnik.

W Walce o Kontrolę Budownictwa

Rada Miejska Wybiera Miejsca Na Gmachy Mieszkaniowe

Demokraci w Senacie stanowym Illinois, prowadzeni przez mayora Daley odrzucili wczoraj projekt ustawy, który miał pozbawić Radę Miejską Chicago prawa kontroli nad wszystkimi miejscami pod budowę gmachów mieszkaniowych.

Sponsorowany przez senatora stanowego Richarda Newhouse, niezależnego "czarnego" demokratę, projekt ustawy miał usunąć wszystkie przeszkody do natychmiastowego wykonania zarządzonego przez Sąd planu Chicagoskiej Władzy Mieszkaniowej budowy miejskich gmachów mieszkaniowych w dzielnicach białych na terenie całego miasta.

W Senacie stanowym większość republikanów popierała projekt sen. Newhouse na tej podstawie, że kontrolowana przez mayora Daley Rada Miejska kieruje całą polityką mieszkaniową w Chicago, — gdy tymczasem Chicago jest jedynym miastem w stanie Illinois, gdzie Rada Miejska ma prawo wyboru miejsc pod budowę miejskich gmachów mieszkaniowych.

Ponieważ Senat stanowy jest podzielony równo między obie Partie, przeto republikanie szukali współpracy niezależnego senatora stanowego

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Przywódcy "Panter" Zwolnieni

New Haven, Conn. (UPI)— Sędzia stanowego najwyższego sądu Harold M. Mulvey, unieważnił toczący się od kilku miesięcy proces wytoczony dwojgu przywódcom "Czarnych Panter" — Bobby Seale i Ericka Huggins, oskarżonych o torturowanie i zamordowanie Alex'a Backley, członka tej wywrotowej organizacji, uważanego za informatora policji.

Unieważnienie procesu nastąpiło na skutek braku osiągnięcia decyzji co do winy oskarżonych przez Ławę Przysięgłych. Proces który kosztował stan Connecticut około milion dolarów, został oddany Ławie Przysięgłych, składającej się z siedmiu białych a pięciu czarnych członków, przed sześcioma dniami. Ława nie mogła osiągnąć zgodnej decyzji, zmuszając sędziego do unieważnienia procesu. Seale, lat 34 i Ericka Huggins, lat 23, staną ponownie w sądzie na nowej rozprawie która ma się wkrótce rozpocząć, ale w międzyczasie będą wypuszczeni na wolność po złożeniu poręczenia.

KONSUL IZRAELA w Istambule, Ephraim Elrom, który został zamordowany przez porywaczy w ub. sobotę. Elrom był jednym z dwóch prokuratorów, prowadzących śledztwo przeciw Eichmanowi.

Wojciech Wasiutyński

Trzy Emigracje Na Jednym Zjeździe

W Nowym Yorku odbył się drugi zjazd naukowy polski. Pierwszy zorganizowano przed pięciu pięciu laty w roku tysiąclecia. Oba zjazdy zwoływał Polski Instytut Naukowy na tej samej zasadzie i w podobnych warunkach. Jest więc rzeczą nietrudną a może być pouczającą, porównać je ze sobą.

Zjazd 1966 roku miał charakter olbrzymiej uroczystości rodzinnej. Po raz pierwszy spotykali się ludzie, którzy nie widzieli się od dziesiątków lat mimo przebywania na tym samym kontynencie. Moment był szczególnie uroczysty. Zjazd roku 1971 ściągnął jeszcze więcej naukowców — przeszło czterystu—niż pierwszy zjazd, ale miał charakter więcej roboczy, nie był już odkryciem i manifestacją.

Ostatnie pięciolecie przyniosło w życiu polskim w Ameryce poważne zmiany. Dopiero w tym okresie na przykład zaznaczyły się w pełni na polu naukowym skutki najnowszej emigracji z Polski, która rozpoczęła się po październiku 1956 roku.

Polonia

Imigracja polska w Stanach Zjednoczonych składa się w tej chwili z trzech bardzo różnych warstw. Najliczniejsza z nich jest Polonia. Powstała drogą najróżniejszych nawarstwień. Sienkiewicz przed bez mała stu laty martwił się że emigracja polska w Ameryce skazana jest na wynarodowienie. Nie dawał jej więcej jak kilkanaście lat masowego istnienia. Sienkiewicz miał szlacheckie lekceważenie chłopów. Być może jednak że jego przepowiednia byłaby się sprawdziła gdyby w latach dziewięćdziesiątych nie nastąpiła najbardziej masowa imigracja z Polski do Ameryki. Trwała ona prawie do pierwszej wojny światowej. To ta właśnie imigracja, często nie mająca jeszcze obywatelstwa amerykańskiego, w znacznej większości urodzona w Polsce, wystawiła dywizje Armii Błękitnej w pierwszej wojnie światowej. Odrodzona ojczyzna przyjęła ofiarę krwi polsko-amerykańskiej kręcąc nosem (to nie byli swoi legioniści), obrała Polonię z pieniędzy drogą patriotycznej pożyczki, która roztopiła się w inflacji, i przysyłała dziadujące delegacje za ocean. Polonia odwróciła się od Starego Kraju. Synowie hallerczyków, mający już przeciętne amerykańskie wykształcenie poszli na pełną asymilację. Wielu nawet zmieniło nazwiska. Dopiero wnukowie prostych robotników, synowie drobnomieszczan dostali się na katedry i do bibliotek. I zaczęli interesować się egzotycznym krajem dziadków. Ci ludzie, którzy polszczyzny, a przynajmniej literackiej polszczyzny, uczyli się jako dorośli, traktują Polski Instytut Naukowy jako specjalistyczny instytut, pomocny w ich studiach.

Do grupy tej, polonijnej, zaliczyć właściwie należy dziś nieliczną podgrupę ludzi urodzonych w Ameryce z rodziców z imigracji wojennej.

Dwie Emigracje

Imigracja wojenna to właśnie druga grupa. Między nią a Polonią jest zasadnicza różnica świadomości narodowej. Tamci są Amerykanami polskiego pochodzenia, ci są Polakami amerykańskiego obywatelstwa. Mało już dziś Polonusów urodzonych w Polsce. W okresie od wybuchu pierwszej wojny światowej do wybuchu drugiej z Polski imigracja była nieliczna i prawie wyłącznie żydowska.

Od roku 1956 kwota polska wynosiła około dziesięciu tysięcy rocznie i była w pełni wykorzystywana. W ostatnich latach zmniejszyła się po reformie ustawy imigracyjnej przeprowadzonej przez braci Kennedych. W każdym razie jednak w ubiegłym piętnastoleciu przybyło z Polski do Ameryki grubo ponad sto tysięcy ludzi. Tej imigracji najnowszej jest już znacznie więcej niż imigracji wojennej.

Trzy Wkłady

Otóż pierwszy zjazd naukowy w Nowym Yorku stał jeszcze całkowicie pod znakiem imigracji wojennej, która Instytut Naukowy założyła. Brało w nim udział kilkunastu naukowców polonijnych i zaledwie paru przybyłych z Polski w dziesięcioleciu 1956-1966. W tegorocznym zjeździe wkład trzech grup imigracyjnych niemal się równoważył choć organizatorami i przewodniczącymi byli seniorowie z emigracji wojennej. Ale szeregi tej emigracji, wśród której człowiek nie mający jeszcze siedemdziesięciu lat uchodzi za młodego, przerzedzają się w sposób naturalny. Milionowa (nie pytajcie mnie ilomilionowa, bo nie odpowiem) Polonia, kilkudziesięciotysięczna imigracja wojenna i stukilkudziesięciotysięczna imigracja najnowsza dały ze siebie mniej więcej po równo jeśli chodzi o treść zjazdu. Z Polonii wyszło 37 referatów, z uchodźtwa wojennego 42, z najnowszego wychodźtwa wojennego 30.

Ta ostatnia cyfra zasługuje na szczególną uwagę. Mimo tak zwanej żelaznej kurtyny **Brain Drain** idzie z Polski na całego. Architekci, matematycy, fizycy, ekonomiści "wysiadają na przystanku zachód". Bardzo mała część z nich, nawet tych którzy wyjechali za "syjonistycznymi" paszportami, jest uchodźcami politycznymi. Najczęściej są to wykształceni ludzie z biednego kraju szukający większych możliwości zawodowych.

Podczas gdy imigracja wojenna zwrócona jest z natury rzeczy raczej ku przeszłości, obie pozostałe grupy: polonijna i najnowsza interesują się przede wszystkim współczesnością polską.

W sekcji ekonomicznej na sześć referatów jeden tylko był historyczny (o drugiej wojnie światowej) pozostałe pięć zajmowało się ekonomią i myślą ekonomiczną współczesnej Polski.

W sekcji sztuki i architektury aż trzech architektów z najnowszej imigracji przedstawiało swoje projekty uszczęśliwienia Ameryki. W sekcji historycznej wkład najnowszych imigrantów był żaden (nieznajomość historii jest cechą kultury narzucanej Polsce). Natomiast w tej sekcji przeważali niemal naukowcy polonijni jak znana już i poza Ameryką Anna Cienciała, jak Tadeusz Gromada, Eugene Obidinski, Theresita Polzin, Donald Pienkos, Frank Renkiewicz. Na sekcji prawnej byli "polonijni" i "wojenni", nikogo z "najnowszych" — to też cecha nowej kultury. Byli natomiast wśród słuchaczy ludzie z Polski. W sekcjach matematycznej i przyrodniczej ilość "najnowszych" była wcale pokaźna. Także w sekcjach socjologii i nauk technicznych. W filozofii nikogo.

Wolność Nauki

Cel kongresów naukowych na emigracji jest podwójny. Po pierwsze utrzymanie pomostu pomiędzy nauką i kulturą polską a światową. Po drugie — co najważniejsze ogłaszanie takich badań naukowych, które niemożliwe są w Polsce z powodów politycznych. Jeżeli policzyć referaty wygłoszone na zjeździe nowojorskim, wypadnie że mniej więcej jedna trzecia z nich (37) nie mogłaby być wygłoszona w Polsce albo wcale, albo w istotnych częściach — z powodów politycznych. Ponieważ naukowcy nie myślą na ogół kategoriami politycznymi i referują to co ich w danym momencie interesuje, można by przyjąć, że jedna trzecia tematów naukowych nie może być w Polsce swobodnie badana. I tak pewnie jest.

Dziennik Polski

Z Cleveland

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

"Venus–71" w Krakowie

Kraków — W salonie wystawowym Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego otwarto wystawę międzynarodowego konkursu fotograficznego aktu i portretu kobiecego — "Venus—71".

UCZENNICA "MISS USA". — Powyższe zdjęcie trzech uczestniczek krajowego konkursu piękności zostało wykonane w Miami Beach jeszcze przed ogłoszeniem werdyktu jury. Od lewej, stoją: Michele McDonald, Patricia Glannan oraz Karen M. Haus. Decyzją jury, królową piękności została 18-ta letnia Michele, uczennica maturalnej klasy szkoły średniej.

Po Wymianie Poglądów Między Warszawą a Watykanem

(FEI) W pierwszym tygodniu maja br. prasa warszawska ogłosiła komunikat o wymianie poglądów między przedstawicielami PRL i Stolicy Apostolskiej. Komunikat ten informował, że "w dniach d 27 do 30 kwietnia b.r. odbyły się rozmowy między delegacją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której przewodniczył wiceminister Aleksander Skarżyński, kierownik urzędu do spraw wyznań, a delegacją watykańską której przewodniczył arcybiskup Agostino Casaroli, sekretarz do spraw publicznych Kościoła". Rozmowy te odbyły się w Watykanie. Radio Warszawa informowało m. in. w komunikacie nadanym 3 maja, b.r. że "rozmowy te przebiegały w dobrej atmosferze i miały na celu przede wszystkim poznanie wzajemnych stanowisk w odniesieniu do problemów wiążących się z normalizacją stosunków między Państwem i Kościołem w Polsce".

Analizując fakt odbytych rozmów między przedstawicielami władz rządowych w Warszawie i Watykanem Radio Warszawa stwierdza, że rozmowy te zgodnie z oświadczeniem premiera Jaroszewicza zmierzają "do pełnej normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem". Pojęcie normalizacji — "posiada kilka aspektów i wyrażać się powinno w dwóch punktach: po pierwsze — oznacza ono normalne, oparte na wzajemnym zaufaniu i szacunku stosunków między wierzącymi i niewierzącymi. W tej dziedzinie — zaznacza Radio — będącej dla omawianej dziś problematyki najważniejszą sprawą, możemy stwierdzić, że osiągnęliśmy bardzo dużo".

Porozumienie z Kościołem Nie Jest "Doraźną Taktyką"

Jeśli chodzi o drugi punkt "normalizacja dotyczy zakresu spraw związanych ze stosunkami pomiędzy państwem a hierarchią kościelną — Episkopatem i duchowieństwem. Tutaj — jak stwierdza Radio — wiele zależy od postawy Episkopatu i duchowieństwa wobec Państwa, jego ustroju i założeń polityczno-społecznych" Normalizacja stosunków ma objąć jednocześnie "całą problematykę plityczną, która ze względu na charakter swój wymaga bezpośrednich rozmów pomiędzy Polską a Watykanem". — Wspomniane Radio zaznacza jednocześnie, że "rząd polski nie traktuje normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem w kategoriach doraźnej taktyki". W ostatnim ustępie tej audycji Radio — Warszawa dodaje, że "z tego spotkania cieszą się przede przede wszystkim w Rzymie środowiska Polsce przyjazne i życzliwe, te które zainteresowane są w postępie odprężenia międzynarodowego", natomiast jeśli chodzi o koła "zimnowojenne" to według autora tej audycji D. Horodyńskiego — "wolałyby aby do tej wymiany nie doszło".

Ostatnią wymianę poglądów między Warszawą i Watykanem poprzedziła jak wiadomo wizyta kardynała Franciszka Koeniga, arcybiskupa Wiednia i przewodniczącego watykańskiego sekretariatu dla spraw niewierzących. — Pierwszym etapem jego wizyty po zatrzymaniu się w Warszawie był Wrocław, gdzie kardynała Koeniga podejmował arcybiskup Bolesław Kominek. Po Wrocławiu arcybiskup Wiednia odwiedził Szczecin, Kołobrzeg, Gdańsk, następnie niektóre miejscowości na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Złożył on wieniec u stóp pomnika Bohaterów Westerplatte.

To Size 50!
PRINTED PATTERN

4799 36–50
by Anne Adams

Stand out in any crowd in fashion's favorite pantsuit. Alternate it with the slimming cardigan coatdress—voila! you're set for summer!

Printed Pattern 4799: NEW Women's Sizes 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50. Size 36 (bust 40) pantsuit 3⅝ yards 42-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT answers. $1.00

SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear

Chodzić z Widelcem w Kieszeni?

Zakłady "żywienia zbiorowego" w Wilnie mają 50 tys. miejsc, ale otrzymały naczyń i narzędzi tylko na 10 tys. osób.

Jedzenie obiadu trwa więc często dość długo. Kelner bowiem przyjmuje zamówienie i po dłuższym czasie przychodzi zdyszany z potrawą mięsną i nożem, ale bez widelca. Trudno jednak żądać od klienta, by chodził z widelcem w kieszeni. Nim kelner po dłuższym staniu w jakimś ogonku wróci z widelcem, potrawa ostygnie.

Takie trudności są stale. Jeśli są widelce, to nie ma łyżek. Jeśli są łyżki, to nie ma głębokich talerzy, bo się dopiero myje je pospiesznie w kuchni.

Pracownicy niektórych restauracji i stołówek na własną rękę wyjeżdżają do innych miast, czasem dość odległych i skupują, co się da.

Daje to niezwykłe wyniki. Na stole goście widzą mieszaninę najrozmaitszych naczyń i sprzętu. Artystycznie wykonane kieliszki obok zwykłych garnuszków, szklane filiżanki do kawy obok glinianych półmisków (LWIL).

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

drżał mu głos. Po chwili zrozumiałem dlaczego. "Panie, mówił, czy jest drugie miasto na świecie tak miłe i wesołe jak Lwów? . . . — Jestem w Izraelu już przeszło 20 lat. To jest nasza Ziemia Obiecana. Modliliśmy się o powrót do niej przez blisko 2 tysiące lat. Powinienem być szczęśliwy, że należę do pokolenia, które mogło wrócić i budować własne państwo. . . .

* * *

"A jednak". . . . Zatrzymał się na chwilę, szukając słów. "A jednak . . . Nie, nie jestem szczęśliwy. . . . Gdyby tylko można wróciłbym tam, nawet gdyby trzeba iść pieszo." Z ożywieniem, to znowu ze smutkiem opowiadał o ukochanym Lwowie. "Ze wszystkich miast na świecie — tylko o tym mogę powiedzieć, że jest "moje." Przez Lwów uważa się za Polaka. Wskazał na sąsiednie krzesło na którym leżały polskie książki dopiero co wypożyczone z prywatnej biblioteki.

* * *

"Nie wszyscy Żydzi z Polski myślą i czują jak ja, ale wśród tych ze Lwowa jest wielu podobnych do mnie". . . Zawstydziłem się, gdy zaczął z pamięci deklamować fragmenty "Pana Tadeusza," poematów Słowackiego, Ujejskiego i Pola, których nie mogłem powtórzyć słowo w słowo. "Dopiero teraz, patrząc na sady pomarańczowe rozumiem "Znasz-li ten kraj" Mickiewicza i tęsknię do tych łąk zielonych, puszcz i rozfalowanych łanów pszenicy.

* * *

"Gdy byłem tam — nie widziałem piękna a ziemia nie działała na mnie tak jak obecnie." Przy pożegnaniu byliśmy obydwaj wzruszeni. Wielu jest takich, którzy pieszo szli by tam — gdyby można, gdyby kraj dzieciństwa nie był znowu rosyjską kolonią. "Latarnik" ma wielu następców.

Zagłada Ptaków

Londyn. (DP) — Olbrzymia ilość ropy naftowej zanieczyszczająca morze niedaleko brzegów płd. Afryki wyniszczyła tysiące ptaków, m. in. rzadki gatunek pingwina, który wydaje głos podobny do oślego ryku. Przyczyną zanieczyszczenia wód jest zamknięcie Kanału Suskiego i zwiększenie ruchu tankowców naokoło Afryki.

Instant Crochet!

7335
by Alice Brooks

Decorative and cozy when you want a touch of warmth!

INSTANT AFGHAN! Crochet in 3 vivid colors or gay scraps, in shell - stitch with puff - stitch ridges for accent. Adds cozy touch to everyone's home. Pat. 7335: directions.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— Quilt Book 1—16 patterns. 50c. more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00. **"16 Jiffy Rugs"** Book. 50c. Book of **12 Prizes Afghans.** 50c. **Museum Quilt Book 2** — 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

STEFAN KIEDRZYŃSKI

Trujący Kwiat

POWIEŚĆ

43——— (Ciąg dalszy)

— Więc znalazłeś pan chimerę, która odsunęła się od rzeczywistości — szepnął Ryszard, patrząc na niego z coraz większą ciekawością.

— Przenigdy — zawołał starzec.

— Jakież więc imię wielkie i nieśmiertelne nosi ta Moc tajemnicza, która jest doskonałością samą w sobie?! Moc, którą nazwałeś pan eliksirem życia. Znalazłeś więc to, czego nie potrafili odnaleźć wielcy alchemicy średniowiecza, a astrolodzy nawet przepowiedzieć trafnie.

— Bo nie szukałem poza światem!

— Zatym nie stworzyłeś pan nic, bo nie wyszedłeś poza rzeczywistość.

— Nie stworzyłem, lecz znalazłem.

— Co?

— Poświęcenie!

Ryszard drgnął i pobladł. Oczyma, przenikającemi do głębin serca, popatrzał na starca, który stał jakgdyby w natchnieniu promiennym, wybiegając spojrzeniem poza otwarte okno w niezgłębioną dal przestrzeni.

Ciężki obłok milczenia owinął ciche twarze, pobladłe w nagłym wzruszeniu, i rzucił na oczy mgłę smutku i cichej boleści. Z głębin dusz, nagłym cudem stworzony, buchnął płomień zrozumienia całego ogromu tego słowa, tego prostego łańcucha liter, w tym dźwięku, ukrywającym otchłań ludzkich męczarń i ludzkiej boleści, trysnął krwawy strumień spod skał, zwalonych na serca, strumień nadziei nieśmiertelnej i rzucił przed oczy, przymknięte w zadumie, korowód wielkich cieniów przeszłości, gnijących i spróchniałych od wieków całych. Otworzył mogiły zapomniane a wielkie, zaświecił próchnem kości poległych i pomordowanych w ciemnościach plugawych — proroków wolności.

Poświęcenie! Ryszard całą potęgą swej młodej duszy odczuł intencje starego oryginała. Uczuł dreszcz, idący od tego słowa, wypowiedzianego głosem krwi i żywej miłości do życia. — Nim odpowiedział, zatopił szpony swych spojrzeń w zamglonych marzeniem oczach Maczundra i patrzał, patrzał, jakgdyby chciał wyrwać z wnętrzności bijące serce i odczuć gorąco jego krwi, tętniącej entuzjazmem i pragnieniem. I wówczas zrozumiał cały ogrom szlachetności tego niepozornego człowieka, którego w pierwszej chwili poczytywał za nędzarza, a potym sądził jak szarlatana lub wariata. Prawda jego słów biła jak woń prawdziwych kwiatów i odurzała go czarem wielkości, olśniewała potęgą przekonania. I nagle, pełen nieśmiałości, drżącej prawie w zawstydzeniu, opadł na fotel, nie mogąc przemówić, wiedząc i rozumiejąc tylko, że nie potrafił się wznieść do wyżyn uczuć nieznajomego, który mu rzucił przed oczy w męczarniach zrodzoną wielkość człowieka na ziemi.

— Poświęcenie!

To słowo oślepiło go blaskiem swego słońca, zaszumiało skrzydłami orłów, oblało warem krwi gorącej. Sto tysięcy bohaterów przerzuciło się przed oczyma w korowodzie, wzbudzającym lęk przerażenia wobec wielkości tych dusz, żyjących kiedyś w zwykłej materii ludzkich ciał, a wiecznie żyjących w sercach, które tchhnieniem swego uzucia ponad przeszłemi pokoleniami się unoszą i biorą w ramiona całą ludzkość!

Tymczasem Maczunder, opanowawszy wzruszenie, podszedł do siedzącego Ryszarda. Położywszy mu rękę na ramieniu, ruchem pełnym przyjaźni i zaufania — rzekł prawie gorąco:

— Odpowiedz mi pan tylko na jedno pytanie.

Ryszard drgnął, ocknąwszy się z zadumy.

— Proszę, mów pan — szepnął prawie niedosłyszalnie.

— Powiedz mi pan szczerze, czy odczuwasz całą powagę tego jednego słowa, które wypowiedziałem przed chwilą?

Młodzieniec pochwycił jego rękę i uścisnął mocno.

— Tak! . . . Bądź pan pewny — zawołał z mocą.

— Wobec tego jestem pewny, że nie dasz zginąć swemu ojcu — rzekł poważnie starzec.

— Ojcu!? . . .

— Ojcu, który obecnie walczy ze śmiercią!

Ryszard zamilkł, przerażony tą drugą wieścią. Popatrzył na Maczundra z wyraźnym lękiem, badając spokojną twarz starego oryginała.

— Kimże pan jesteś? Czyż mało tej jednej wiadomości? — zapytał, opanowany nagłą falą wzruszenia. — Przed chwilą powiedziałeś pan, że moja matka umarła! . . . Stłumiłem smutek, nie chcąc przy panu okazać całego żalu i goryczy, i oto znów rzucasz mi pan przed oczy twarz człowieka, który jest moim ojcem, a który całe życie był tylko . . . nieprzyjemnym człowiekiem. Przez niego rzuciłem dom i przeżyłem mękę nędzy i samotności, która mi serce poiła goryczą i nienawiścią do świata. Przez tego człowieka ja umierałem, dławiony własną krzywdą, własną żółcią, omdlewając w boleści bez granic. O, wierz mi pan, przeszedłem gehennę bólu i byłem na krawędzi otchłani, w którą strąca człowieka nędza, aby się nigdy nie podniósł do życia. A jeżeli przeszedłem to wszystko i jestem jak jestem, to, wierz mi pan, nie jego zasługa!

— Ale czy jego wina? . . . Rozmawiałem z nim w szpitalu przez godzinę, dopóki nie stracił przytomności i stwierdziłem to, co przypuszczałem oddawna. Pański ojciec . . . to pospolitość i nic więcej! . . .

Jest pewien rodzaj kalectwa, najstraszniejszy może ze wszystkich: kalectwo duszy! Świat to nazywa normalnością, artyści jednak często mówią — pospolitość, a mówią z pogardą i nienawiścią, złorzecąc losowi, który kazał im żyć obok ludzi patrzących, a nie widzących nic poza rzeczywistością brutalną, słuchających — a nie słyszących nic więcej ponad ordynarny krzyk walki o chleb powszedni! To są nieszczęśliwi! Dla ich nieciekawych oczu świat jest tak prosty i nie złożony, jak prostą i niezłożoną jest ich wyobraźnia. Przyglądając się cudownym zjawiskom przyrody, jak zabawkom na jarmarcznym straganie — nie przypuszczają ani na chwilę, że wielki Stwórca nie o nich myślał, stwarzając tę wieczną tajemnicę, którą jest wszechświat! — Ci ludzie żyją jak zwierzęta życiem widzialnym, rozkoszując się własną powagą, własnym rozumem, własną szlachetnością, patrząc z politowaniem na różniących się od siebie, zachowując w zupełności instynkt zwierząt, które nie znoszą w swoim stadzie osobnika innych kształtów i barwy. Ci ludzie nie są w możności zrozumieć tragicznych przemian ludzkiej duszy, bo nie wierzą w ich możliwość!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Zabawy, Wycieczki, Posiedzenia Oddziałów

Zarząd Oddziału Syrena Nr. 49 Ligi Morskiej przy Okr. 7 — odbędzie miesięczne posiedzenie w piątek, 27 maja, w sali Paradise, dawniej Kościuszko, 4800 i Wood ulicy. Początek o godz. 7:30 wieczorem, ważne sprawy będą omawiane, a szczególnie zbliżający się zjazd Ligi Morskiej w Nowym Yorku. Zarząd prosi członków i członkinie o liczne przybycie. — Fran. Goryl, prezes; Jan Trojanek, sekr. prot.

Z Oddziału Gdańsk Nr. 50 L. M.

Ważne zebranie miesięczne Oddziału Gdańsk nr. 50 L. M. — odbędzie się w środę, 21 maja, w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51-sza ulica, o godz. 7:30 wiecz. Ważne sprawy są do omówienia, Obecność członków i członkin wymagana. — Julian Tabisz, prezes; Roz. Jelińska, sekr. prot.

Uwaga Oddziały Ligi Morskiej

Zarząd Główny Ligi Morskiej. zwraca się z prośbą do Oddziałów, aby w tym roku nie odraczały się na czas wakacyjny, ponieważ we wrześniu odbędzie się w Nowym Yorku Sejm. Zarząd Główny będzie musiał często porozumiewać się—i kontakt z oddziałami jest konieczny. Zarząd prosi, aby oddziały odbywały posiedzenia każdego miesiąca.

Oddział Ster Nr. 46 Ligi Morskiej w Ameryce przy Okr. 7 L. M. — odbędzie posiedzenie w środę, 26 maja, w sali szkolnej parafii św. Pankracego, pnr. 2940 West 40-ty Place. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Zarząd prosi o liczne przybycie na to posiedzenie. Omawiana będzie sprawa zjazdu Ligi Morskiej w Nowym Yorku, jaki odbędzie się we wrześniu. Po posiedzeniu uczczenia Matek i Ojców, z przekąską. — Adolf Działowy, prezes; Wirginia Dembosz, sekr. prot.

36-ty Walny Zjazd Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce

Odbędzie Się w Dniach 27-30 Maja w Sheraton Hotelu w Chicago

Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce, którego zjazd zacznie się w czwartek w Chicago przez niezliczone swoje koncerty i występy na różnych imprezach narodowych, szerzy pieśnią kulturę polską, a hasłem Związku jest: GÓRĄ PIEŚŃ! — Związek Śpiewaków w zupełności zasługuje na poparcie Polonii Chicagoskiej.

Atrakcyjność koncertu zapewniają: — różnorodność repertuaru, udział licznych chórów. oraz solisty, którym jest zdobywca nagród na Międzynarodowym Konkursie Chopina w Warszawie, Budapeszcie, Berlinie, świetny wirtuoz należący do młodego pokolenia p. Tadeusz Kerner, którego koncerty słyszane są w krajach europejskich, w Kanadzie oraz w Stanach Zjednoczonych.

W koncercie tym w dniu 29 maja weźmie udział ogółem 700 osób. Chóry żeńskie wstąpią pod batutą kol. Antoniego Kaźmierczaka; chóry zaś męskie pod batutą kol. Teodora Niedzielskiego, hon. dyrygenta generalnego, a chóry mieszane — pod batutą kol. Heleny Wojnarowskiej; chóry Okręgu I-go pod batutą kol. H. Wojnarowskiej. Całością kierować będzie dyrygent generalny kol. Antoni Kaźmierczak z Brooklynu.

W niedzielę będzie Msza św. o godz. 10-ej rano w kościele św. Jana Kantego.

Punktem kulminacyjnym Zjazdu będzie Kontest chórów w niedzielę, 30 maja, o godz. 2-ej po południu. do którego stanie około 25 chórów. Wśród nich następujące chóry Okręgu I-go staną do Kontestu: Chór Filareci-Dudziarz Nr. 15 — Helena Wojnarowska, dyrygentka; Chór Filharmonia Nr. 20 — Jan Juszkiewicz, dyrygent; Chór Filomenów Nr. 109 — Dr. E. G. Urbanowicz, dyrygent; Chór Chopin Nr. 122 oraz Chór Chopin Nr. 309 z Gary, Ind. — Alfred Fissinger, dyrygent; Chór Echo Nr. 174 — Fryderyk Grodecki, dyrygent i Chór im. Paderewskiego Nr. 297 — Józef Zieliński, dyrygent.

O godzinie 6:30 wieczorem, w niedzielę odbędzie się Bankiet, na którym nadane zostaną honorowe członokstwa i ogłoszone będą wyniki kontestu.

Całość Zjazdu zapowiada się interesująco. a łatwy dojazd dla każdego powinien zgromadzić całą Polonię Chicagoską.

Po bliższe informacje telefonować po godz. 6-ej wieczorem. — Eugenia Jarosz, tel. 685-3823 lub Leon Rogowski, tel. 823-3006.

Daty Zjazdu: Maj 27—30.

Miejsce: Sheraton-Chicago Hotel, 505 N. Michigan Ave.

Za Koimtet Zjazdu i Okręg I, Aleksander Kulak, korespond.

Z Gminy 80 ZNP

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 80 ZNP odbędzie się w piątek, 28 maja, w sali im. Adama Mickiewicza, pnr. 3312 So. Morgan ul.

Początek o godz. 8 wieczorem . Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie. Jest to ostatnie posiedzenie przed wiecem wyborczym posłów na Sejm 36-ty ZNP. Wiec odbędzie się w niedzielę, 13 czerwca. — Wł. Tomaszewski, prez.; Kaz. Frenzel, sekr. prot.

Uwaga Komisja Nr. 9 Obwód I Zw. Polek

Zawiadamia się Szan. Delegatki, iż posiedzenie Komisji odbędzie się w piątek, dnia 28 maja, w sali Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave., punktualnie o godz. 7 wieczorem. Są ważne sprawy, — ponadto odbędzie się program Dnia Matek oraz uczczenie Koronacji Królowej Maja.

Gospodyniami wieczoru dla uczczenia Matek będą Delegatki Grupy 525, Grupy 171 i Grupy 118. Panie te są proszone o bezwzględne przybycie. — Z polecenia Zarządu: W. Sidor, korespondent.

Zjazd Del. Związku Przyjaciół Wsi Pol.

W sobotę, dnia 29-go maja, br. odbędzie się Zjazd Deletów Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce, w Domu Weteranów Armii Polskiej, przy 1239 N. Wood ul., w Chicago. Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Wszyscy upoważnieni delegaci proszeni są o przybycie.

Za Zarząd Gł. — Bolesław Krakowski, prezes; Tadeusz Wojnar, sekr.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

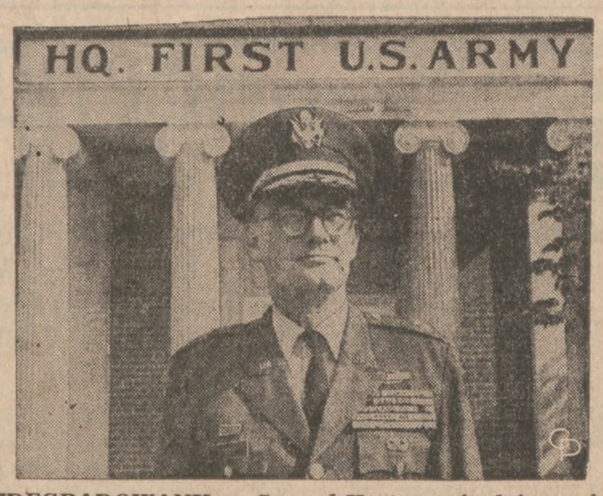

ZDEGRADOWANY. — Samuel Koster, pośrednio zamieszany w sprawę masakry ludności cywilnej w wiosce My Lai w Wietnamie Południowym, został zdegradowany ze stopnia generała dywizji do stopnia generała brygady. Sąd wojskowy zarzucił oficerowi niedbalstwo, ponieważ nie przeprowadził on natychmiast dochodzenia w sprawie incydentu.

Na Florydzie Powstaje Większy "Disneyland" Niż w Kaliforni

Dwie Strony Medalu Turystycznej Imprezy

W tej chwili na przestrzeni 2,500 akrów w środkowej Florydzie w toku są olbrzymie prace budowlane. Pod buldożerami znikają sosny i drzewa pomarańczowe. Kosztem $300 milionów powstaje Disneyland Wchodniego Wybrzeża, osiem razy większy niż Disneyland w Kalifornii. W pierwszym roku po otwarciu, które ma nastąpić 1 październik br., przewiduje się napływ 10 milionów turystów, a wraz z nimi dobrobytu nie tylko dla kompanii Walt Disney Production, ale i dla całej środkowej Florydy, która z obszaru rolniczego przekształci się w kwitnący ośrodek turystyczny.

Atrakcje Parku Zabaw

W parku zabawowym znajdować się będzie 40 różnych atrakcji, niektóre z nich będące duplikatem tych w Kalifornii, inne zaś nowe, jak np. cała orkiestra mechanicznych niedźwiedzi. Nowy Disneyland przeznaczony jest nie tylko dla jednodniowych turystów, lecz i dla tych, którzy zechcą tam spędzić całe wakacje, stąd hotele i różne urządzenia. Ogółem cały obszar, nabyty na Florydzie przez kompanię Disneya — wynosi 27,400 akrów i jest 90 razy większy, niż oryginalny Disneyland.

W ciągu najbliższych 10 lat ma on dostarczyć Florydzie około 46.6 biliona dochodu, 72,000 miejsc pracy, $343 miliony w podatkach, 27,000 pokoi w hotelach i motelach, oraz 683 nowych restauracji. Kompania przewiduje w pierwszym roku $100 milionów dochodu. Złożą się nań nie tylko turyści, aile również wielkie korporacje, jak Borden lub Gulf Oil, płacące wielkie sumy za koncesje. $3 miliony zapłaciła kompania Florida Citrus za 10-letni kontrakt na wynajem pawilonu z sokiem pomarańczowym.

Wszystko Wzrasta w Ceny

Teren, zakupiony przez Walt Disney Productions koło Orlando, miał małą wartość jako bagnisty. Trzeba było wydać $33 miliony na nawiezienie 8.5 miliona jardów sześciennych ziemi i podniesienie o 12 stóp powierzchni parku. Kompania płaciła średnio $180 za akr, podczas gdy dziś płaci się w tej okolicy $40,000 za akr.

Jest i druga strona medalu. I tak powiat będzie musiał wydać $27 milionów na ulepszenie komunikacji, miasto Orlando będzie musiało zaangażować w przyszłym roku 130 dodatkowych policjantów i wydać $2 miliony na ulepszenie lotniska. Nie brak już dziś kłopotów. I tak np. rozeszły się po kraju wiadomości, że na terenie przyszłego Disneyland można dostać pracę. W rzeczywistości nie ma wolnych posad i w ciągu tygodnia musiano zakupić bilety autobusowe dla 902 rodzin, które przyjechały i pracy nie znalazły. Wreszcie i Dsneyland nie będzie błogosławieństwem dla wielu emerytów, koszty utrzymania bowiem wzrosną gwałtownie.

Gwiazda Polarna

Apel Polskiego Muzeum o Udział w Hołdzie Poległym i Zmarłym

Zarząd Muzeum Polskiego w Ameryce zaprasza organizacje weterańskie i całą Polonię do udziału w uroczystym przekazaniu Muzeum Urny z Ziemią z Monte Cassino oraz w Apelu w Hołdzie Poległym i Zmarłym Żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych, jakie odbędą się w niedzielę, 30 maja, w głównej sali muzealnej o godz. 2-ej po południu.

Zarząd Muzeum Polskiego zaprasza również o udział w Prelekcji ilustrowanej przeźroczami, jaką wygłosi prof. Stanisław Lorentz, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie na temat "Historia Zamku Królewskiego w Warszawie", o godzinie 2:30 po południu, bezpośrednio po Apelu.

Z Gminy 3 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Gminy 3 ZNP, odbędzie się w czwartek, 27 maja, w sali posiedzeń PLAV. pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o godzinie 8-ej punktualnie.

Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto obecność wszystkich delegatów i delegatek jest wielce pożądana.— Wacław Andrzejewski, prezes; Wiktoria Kolman, sekr.

Z Gminy 120 ZNP

Zebranie Gminy 120 ZNP, odbędzie się jutro w środę, 26 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali p. Słowika, u zbiegu Milwaukee Avenue i Belmont.

Zarząd prosi o przyniesienie nominacyjnych mandatów grupowych, które były wysłane przez Zarząd Centralny, by można wszelkie sprawy załatwić przed wiecm wyborczym jaki wdług regulaminu ma się odbyć w czerwcu.

Komitet z wiceprezeską Tabor przygotowuje program Dnia Matek i jak zwykle skromną ale smaczną przekąskę, jak również prosimy o fanty na rozgrywkę.

Prosimy o przygotwanie sprawozdań, krótkich i zwięzłych aby nie zabierać dużo czasu, a załatwiać sprawy rutynowe, ponieważ na Sejmiku będziemy załatwiać wybory na posłów, a regularnego posiedzenie już nie będzie po Sejmiku aż dopiero w jesieni.

Uprzejmie prosimy o punktualność, a przy współpracy załatwimy wszelkie sprawy w odpowiednim czasie. — Emil Kolasa, prezes; Józef Rzewska, sekr.

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie Gminy 177 ZNP odbędzie się dnia 28 maja — (piątek), o godzinie 8-ej wieczorem w sali posiedzeń pnr 1001 N. Wolcott.

Ze względu na rok Sejmowy ZNP, — na posiedzeniu naszej Gminy omówione będą bardzo ważne sprawy dotyczące rozwoju pracy związkowej jak opracowanie wniosków na 36 Sejm ZNP, sprawy dotyczące pracy wśród młodzieży przez organizowanie zespołów sportowych i innych. Wycieczka Gminy do Obozu Młodzieżowego do Yorkville, oraz inne sprawy organizacyjne.

Odnośnie Wiecu Wyborczego, — Zarząd Gminy prosi uprzejmie te Grupy, które jeszcze dotychczas nie wysłały listy Delegatów na Wiec Wyborczy, — oraz nominacji kandydatów na Posłów, Komisarkę i Komisarza naszego Okręgu, — o przyniesienie na posiedzenie.

Ze względu na ważność posiedzenia w naszej Gminie, obecność wszystkich Delegatów z poszczególnych Grup należących do naszej Gminy 177 ZNP, jest konieczna. — Dr Edward Różański, prezes; Anna S. Nikiel, sekretarka.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 25 Maja

Przedwakacyjne posiedzenie Oddziału Warszawa Ligi Morskiej Nr. 31 odbędzie się we wtorek, 25 maja, w sali Domu Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave., o godz. 7:30 wiecz. Koleżanki i koledzy proszone są o łaskawe przybycie. Po zebraniu odbędzie się Program dla Matek i Ojców i losowanie książeczek. Zarząd prosi o fanty na to zebranie.—B. Oleński, prezes; M. Milas, sekr.

Środa, 26 Maja

Klub Wioski Żukowice Stare odbędzie swe posiedzenie w środę 26 maja, w sali Osikowicza, 1001 N. Wolcott ul. o godz. 7:30 wiecz. Prezes S. Kocol wraz z zarządem prosi członków o przybycie. Po załatwieniu spraw będzie przyjęcie dla Ojców i Matek. Będziemy mieli losowanie jak co roku. Prosimy o mały fancik o ile możności. Przygotowania czynią pani W. Buras, wiceprez.; Stefania Gawlik i G. Bomba.—Stanisław Kocoł, prezes Klubu.

•

Klub Wioski Żukowice Stare odbędzie swe posiedzenie 26 maja, w środę. w sali Osikowicza, 1001 N. Wolcott ul., o godz. 7:30 wieczorem. Prezes Stanisław Kocol wraz z Zarządem prosi członków o przybycie. Po załatwieniu spraw będzie przyjędzie dla Ojców i Matek. Będziemy mieli losowanie, jak co roku. Prosimy o mały fancik o ile możności. Przygotowania czynią pani W. Buras, wiceprezeska; Stefania Gawlik, sekr.; L. Iwaniec, Anna Wazyca i G. Bomba. — Stanisaw Kocoł, prezes Klubu.

Tow. Ogniwo Polskie — Nowy Ład Grupa 1991 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w środę, 26-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parafialnej Św. Wacława, przy ul. Long Ave. i Henderson St. Ważne sprawy muszą być załatwione i omówione odnośnie Sejmu 36 ZNP, w Pittsburgh, Pa. Obecność członków i członkiń jest bardzo pożądana. — Stefan Swejcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Z Placówki 2 SWAP

Przypomina się, że Placówka 2 SWAP bierze udział w uroczystościach Wieńczenia Grobów na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego na działce weterańskiej przy pomniku w dniu 31 maja (poniedziałek), o godz. 11.30 przed południem, punktualnie. — Zbiórka z lokalu Placówki o godz. 9.30 rano. Zapraszam kolegów i koleżanki na "Święto Matek i Ojców", które odbędzie się dnia 12 czerwca, o godzinie 6.30 wieczorem w Placówce 2-ej. Po kolacji będzie zabawa. — Jan Marszewski, przew. Komitetów Wieńczenia Grobów.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 29 Maja

Klub Wolnych Przyjaciół zawiadamia, iż urządza bal, który odbędzie się w sobotę, 29-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali "Lucky Stop", pnr. 1805 W. Division ul.

Serdecznie zapraszamy przyjaciół i Sympatyków o poparcie tej zabawy tanecznej. — Józef Matuga, prezes; Maria Filip, sekr. prot.

Zabawa Polskich Spadochroniarzy

Związek Polskich Spadochroniarzy w Chicago urządza wielką Zabawę Wiosenną w sobotę, 29 maja, w pięknej i obszernej sali parafialnej św. Władysława, 3343 N. Long ave. Do tańca grać będzie doskonała i dobrze znana Polonii Chic. orkiestra "Krakus" pod dyr. p. K. Pieczko. Początek o godz. 7 wieczorem. Bilety wstępu $3 od osoby. Dużo miejsca do parkowania samochodów oraz wiele niespodzianek.

Zarząd Koła i Komitet Imprezowy zapewnia wszystkim miłośnikom tańca miłą i naprawdę wesołą zabawę, na którą zaprasza wszystkich Kolegów, Przyjaciół oraz całą Polonię z Chicago i okolic.

Całkowity dochód przeznaczony jest na Polską Szkołę im. T. Kościuszki, Polską Szkołę Parafialną św. Władysława, — cel naprawdę godny dużego poparcia Polonii Chicagoskiej i okolic. Zarząd Koła serdecznie dziękuje wszystkim kolegom i rodzinom za tak liczny udział w Pochodzie 3-go maja, pomimo złej pogody. Jednocześnie zawiadamiamy, że następne zebranie Koła odbędzie się w pierwszą niedzielę czerwca, w Klubie SPK.

Za Zarząd: Tadeusz Lampert, prezes; Frank Rudnicki, sekretarz.

Msze Polowe Na Cmentarzach w Dniu Wieńczenia Grobów

W ramach ceremonii ku czci poległych i zmarłych weteranów odbędą się w Dniu Wieńczenia Grobów, 31-go maja (poniedziałek) msze polowe na 4-ch katolickich cmentarzach w Chicago. Przewidziany jest udział 6,000 osób.

Uroczyste ceremonie rozpoczną się na cmentarzach o godz. 10 rano. Msza święta o godzinie 10.30. Bezpośrednio po mszy św. oddanie salwy honorowej i capstrzyk. W ceremoniach wezmą udział poza krewnymi i przyjaciółmi zmarłych i poległych przedstawiciele następujących organizacji: Amerykańskiego Legionu, Weteranów Wojen Zagranicznych, Amvets, Catholic War Veterans, organizacji społecznych i parafii. Msze zostaną odprawione za dusze zmarłych i poległych weteranów. Wszyscy obecni mogą przystąpić do komunii św.

Ceremonie ku czci pamięci weteranów odbędą się na następujących cmentarzach:

Maryhill, 8600 Milwaukee ave., Niles. Mszę św. odprawi prałat Raymond J. Zock, proboszcz par. Our Lady of Victory.

Cmentarz Św. Wojciecha, 6800 Milwaukee ave., Niles. Mszę św. odprawi kapelan Szpitala Weteranów z Downey, Ill., Leonard Korosacki, w asyście ks. Raymonda P. Kupińskiego, wikarego parafii św. Roberta Bellarmine i ks. Aleksandra J. Rakowskiego, porfesora Quigley Seminarium, North. Między godziną 10 a 10.30 Chór Dziecięcy św. Tekli odśpiewa hymny.

Cmentarz Resurection, Justice: Celebrantem mszy św. będzie ks. Martin Borowszczyk, proboszcz par. św. Konstancji, w asyście ks. Paul Marszałka, wikarego par. św. Cyryla i Metodego oraz ks. Stanley J. Shaw, wikarego par. Pięciu Braci Męczenników, Chicago.

Św. Krzyża (Holy Cross Cemetery), Calumet City. Ks. Tadeusz J. Jakubowski, wikary par. św. Bartolomeusza, Chicago, odprawi mszę św. Chór par. św. Andrzeja Apostoła, pod kierunkiem p. John Mikulskiego.

Chór "Słowików Poznańskich" w Doylestown

•

Doylestown, Pa. (KW). — W dn. 29 czerwca przypada 30-ta rocznica śmierci jednego z najbardziej zasłużonych dla Polski mężów stanu, a zarazem największego w świecie pianisty i kompozytora — Ignacego Paderewskiego.

Utalentowany wielki pianista i kompozytor zmarł w New Yorku przed trzydziestu laty i pochowany został tymcazsowo — nim go Wolna Polska nie przewiezie na własną ziemię z Cmentarza Narodowego w Arlington pod Washingtonem.

Ignacy Paderewski zmarł w momencie najbardziej krytycznym dla dziejów Polski, bo podczas największych jej zmagań w walce z okupantami. Stratę tą boleśnie odczuł cały Naród. Opłakiwała go cała Polska w ujarzmieniu i cała Polonia w świecie, bowiem Paderewski był duchowym przywódcą Polonii Zagranicznej.

Największą zasługą Paderewskiego było to, że potrafił wpłynąć przed zakończeniem pierwszej wojny światowej na ówczesnego Prezydenta Stanów Zjedn. Woodrow Wilsona o umieszczenie w porządku przez Prezydenta ułożonym, jako program jego pokojowego układu — po pierwszej wojnie światowej ładu. wstawiając w trzynastym punkcie deklaracji następujący warunek:

"Niepodległe Państwo Polskie ma być utworzone, obejmujące tereny, bezspornie przez Polaków zamieszkałe; państwo to ma mieć do morza wolny dostęp".

Ta pamiętna historyczna deklaracja Prezydenta Woodrow Wilsona została zrealizowana w całej rozciągłości i w tym Ignacy Paderewski miał największą zasługę. Pamiętała o tym cała Polonia i cały Naród Polski. Wypowiedziane słowa Prezydenta Wilsona znały w Polsce wszystkie dzieci w szkole od najmłodszych lat. Te same dzieci wiedziały również o wielkim orędowniku spraw polskich na arenie międzynarodowej — Ignacym Paderewskim.

Dziś, gdy zbliża się bolesna rocznica śmierci Ignacego Paderewskiego, OO. Paulini w Częstochowie Amerykańskiej uczczą godnie rocznicę śmierci tego wielkiego i zasłużonego Polaka w dniu 30 maja br. O godzinie 12 w południe odprawiona zostanie Msza św. przez O. Michała Zembrzuskiego w asyście Ojców i Braci Paulinów. W czasie Mszy św. śpiewał będzie Chór Chłopięcy im. I. J. Paderewskiego z Filadelfii.

Koncert Chóru Chłopięcego

W dniach 30 i 31 maja br. wystąpi w Narodowym Sanktuarium w Częstochowie Amerykańskiej Poznański Chór Chłopięcy pod batutą Jerzego Kurczewskiego, który da 4 koncerty, poświęcając niektóre utwory wielce zasłużonemu Polakowi Ignacemu Paderewskiemu.

Pierwszy koncert rozpocznie się w niedzielę, 30 maja o godz. 2:30 po południu, a drugi tegoż samego dnia o godz. 6:30.

Natomiast w poniedziałek, 31-go maja (Memorial Day) pierwszy koncert rozpocznie się o godzinie 2-ej po południu, a drugi i zarazem ostatni o godzinie 5-ej.

Polskie Zespoły Artystyczne

W Kownie, największym mieście na iltewskim obszarze językowym, zorganizowano przed 10 laty kursy języka polskiego. Zgłoszeń było oczywiście dużo, gdyż jeszcze w roku 1920 Polacy tworzyli około 30 proc. ludności Kowna.

Młodzież uczęszczająca na kursy zaczęła organizować kółko amatorskie. Rosło ono szybko, zwłaszcza po uzyskaniu stałej siedziby w "domu kultury" przy kombinacie "Inkaras".

Dziś zespół dzieli się na 4 grupy. Pierwsza to pieśni i tańców ludowych, druga — estradowa, 3cia dramatyczno i wreszcie dziecięca.

Z okazji 10-lecia urządzono w największej sali wielkie przedstawienie. Tłum widzów nagradzał oklaskami polskie piosenki i tańce. Bardzo podobały się również deklamacje i krótkie dialogi aktorów. Młodzieć przygotowała na ten występ ok. 40 kostiumów, bogato haftowanych, a ozdobionych paciorkami i guziczkami.

Cztery osoby, najbardziej zasłużone w tym zespole, otrzymały odznaczenie "Przodownik twórczości amatorskiej".

Wileński zespół tańca i pieśni "Wilia" postanowił uczcić 24 kongres Komunistycznej Partii Zw. Sowieckiego występami dla rolników rejonu wileńskiego w ciągu 5 miesięcy (1 lutego—30 czerwca). Zespół występuje bezpłatnie. Lokalni organizatorzy przedstawień mają tylko zapewnić transport w obie strony.

W południowo - wschodniej Polsce nie ma polskich zespołów tańca i pieśni, jest natomiast polski zespół teatralny, który wystawił już kilka dramatów. (LWIL).

Z Gminy 91 ZNP

Gmina 91-sza Z.N.P., odbędzie bardzo ważne posiedzenie w środę, dnia 26-go maja w sali Lo Rayne Chateau pn. 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Każdy delegat i delegatka jest obowiązany przybyć na to posiedzenie, gdyż będzie omawiana sprawa wiecu wyborczego Gminy 91-ej na Posłów Sejmu 36 Z.N.P.

Wiec Wyborczy odbędzie się w środę, dnia 9-go czerwca, będą ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu przyjęcie z okazji dnia Matek i Ojców.

Władysław Sokalski, prezes Zofia Buczkowska, sekr.

PANI REAGAN, najbardziej wpływowa postać w życiu gubernatora Kalifornii, oświadczyła, iż chciałaby żeby mąż zrezygnował z dalszej kariery politycznej z chwilą kiedy upłynie jego kadencja w roku 1972. Na zdjęciu: państwo Reagan w Sacramento, Calif.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Przemysł Stalowy

Nad poprawą gospodarczą kraju jak przysłowiowy miecz Demoklesa wisi groźba strajku w przemyśle stalowym. Długi strajk może doprowadzić do zastoju we wszystkich gałęziach gospodarki. Stal jest miernikiem potencjału gospodarczego państwa. Stany Zjednoczone są największą potęgą gospodarczą świata ponieważ zajmują pierwsze miejsce w produkcji stali.

Przodująca rola Ameryki w świecie jest obecnie zagrożona, ponieważ jej przemysł stalowy przeżywa poważny k r y z y s. Ze względu na stale zmniejszające się dochody, przemysł stalowy nie może sobie pozwolić na pełną modernizację zakładów, co w połączeniu z prawie dwa razy wyższymi płacami robotników niż w innych uprzemysłowionych krajach, pozbawia go zdolności do konkurencji, nie tylko na rynkach międzynarodowych, ale nawet na rynku wewnętrznym. Wyrazem tego jest wzrastający import stali, który w 1970 r. wyniósł przeszło 13 milionów ton.

W okresie od 1962 do 1969 r. przemysł stalowy, chcąc dotrzymać kroku szybko rozwijającej się gospodarce narodowej i wzrastającemu zapotrzebowaniu na stal wydał blisko $20 bilionów na budowę nowych zakładów i modernizację starych. Mimo tych wydatków, większość amerykańskich stalowni posiada przestarzałe urządzenia i nie może sobie pozwolić na zastosowanie najnowszej technologii. W porównaniu ze swym najgroźniejszym konkurentem Japonią — amerykański przemysł stalowy jest daleko w tyle. Japoński przemysł zaczął w 1946 r. od produkcji pół miliona ton stali. Obecnie jego zdolność produkcyjna dochodzi do 100 milionów ton. Cały przemysł stalowy Japonii został zbudowany po wojnie a większość zakładów w ciągu ostatnich 12 lat.

Zmniejszające się dochody przemysłu stalowego spowodowały gwałtowny spadek cen akcji stalowni na giełdzie. Dla przykładu cena akcji "U.S. Steel" z $108 w połowie ub. dziesięciolecia spadła do $32, co pozbawiło tę największą amerykańską korporację stalową źródła uzyskania kapitałów na rozbudowę i modernizację. Mniejsze korporacje są w jeszcze gorszym położeniu.

Obecna umowa zbiorowa wygasa 1-go sierpnia. Przywódcy unii stalowników mówią, że nie ustąpią jeżeli nie otrzymają przynajmniej 31 proc. podwyżki płac rozłożonej na trzy lata oraz automatycznej podwyki pokrywającej wzrost kosztów utrzymania. Zgoda na warunki unii oznaczałaby wzrost wydatków przemysłu stalowego o $700 milionów w pierwszym roku i dalsze setki milionów dolarów w latach następnych, gdy dochód całego przemysłu w 1970 r. wyniósł $511 milionów.

W tej sytuacji anachronizmem są płace prezesów korporacji, które sięgają do $300 tysięcy rocznie. Wprawdzie ich obniżenie nie miałoby większego znaczenia, ale pozbawiłoby przeciwników argumentu, że przemysł stalowy marnuje pieniądze na niczym nie uzasadnione wysokie płace dla swoich "książąt."

Wysoka podwyżka płac zmusi przemysł stalowy do podwyżki cen, co jeszcze bardziej zmniejszy jego zdolność do konkurencji i zwiększy import stali. Pozbawi to tysiące robotników pracy, zwiększy deficyt płatniczy i osłabi i tak już chorego dolara. Nie tylko przemysł stalowy, ale cała gospodarka narodowa przeżywa głęboki kryzys i tylko gruntowna jej przebudowa może zapobiec katastrofie.

Czarterowane Samoloty

Pewien amerykański student odbył niedawno czarterowany odlot z New Yorku jako członek jakiejś organizacji kulturalnej, wylądował w Genewie jako członek klubu narciarskiego z Nowej Anglii i przybył do Londynu jako członek klubu amatorów rugby. Nie znaczy to, że on do tych klubów rzeczywiście należał, ani też, że te kluby naprawdę istnieją. Chodziło o to, żeby polecieć do Londynu za $100, a więc za mniej niż połowę ceny biletu w regularnym samolocie. Ów student był jednym z setek tysięcy, którzy w ostatnich latach przelecieli po zniżonych cenach Atlantyk jako członkowie fikcyjnych klubów, albo też posiadacze antydatowanych legitymacji członkowskich, wydanych w ostatniej minucie.

Podróże w czarterowanych samolotach stały się kwitnącym interesem, ponieważ odbywa się je za 50 lub mniej procent normalnych opłat, pobieranych przez takie regularne linie, jak Pan American, Trans World i British Overseas. Amatorzy tych zniżek godzą się na gorsze warunki przelotu, jak 250 foteli w DC-8, podczas gdy samolot normalny ma 127 foteli. Ponadto zdarzają się tu wielogodzinne opóźnienia. Przedsiębiorstwa, organizujące takie przeloty nad Atlantykiem, miały w ubiegłym roku $338,000,000 wpływów. Wśród nich znajdują się Overseas National $63,000,000, World Airways $58,000,000 i Trans International $62,000,000.

Niektóre obce rządy, jak Zach. Niemiec, Belgii i Anglii ograniczyły warunki lądowania amerykańskich czarterowanych samolotów, broniąc własnych regularnych linii. Nie mniej w owych samolotach miejsca są prawie na 100 pocent zajęte, podczas gdy w samolotach regularnych obsada wynosi tylko 50 procent.

Ostatnio niektóre linie regularnie starają się o zezwolenie na częściowe wprowadzenie lotów czarterowanych dla pasażerów, którzy opłacą podróż na 4 miesiące naprzód. British United Airways przewiduje, że w przyszłości będzie mieć 45 procent lotów regularnych i 55 procent czarterowanych.

Wypada jeszcze nadmienić, że ostatnio linia Continental Airlines wprowadziła między 20 miastami Południ. Zachodu i Zachodu 10-dolarowe bilety "round-trip." Rezerwować miejsca można najwcześniej na 24 godziny naprzód, pasażer musi wracać najbliższym samolotem powrotnym i nie wolno zabierać bagażu. Pomimo to od 1 maja przeszło 700 pasażerów dziennie korzysta z tej sposobności. Linia zarabia na tym, ponieważ ma wszystkie miejsca obsadzone, a zyskują również obywatele, których większość dzięki niskiej cenie może po raz pierwszy w życiu odbyć podróż samolotem.

INNI PISZĄ:

Szwecja Rajem Dla Kobiet

GWIAZDA POLARNA — Szwecja jest pierwszym krajem w świecie, który przyznał kobietom jak najszersze uprawnienia. W rządzie zasiada dwóch ministrów płci żeńskiej, a w parlamencie posłanki nie tylko zamężne, ale matki nieślubne cieszą się tym samym szacunkiem co mężczyźni. Wydając się, Szwedka nie musi zmieniać swego panieńskiego nazwiska. Może się nim dalej posługiwać.

Swego czasu małżeństwo pracujące wypełniało wspólnie formularz podatkowy. System ten został obalony. Obecnie każde z małżonków za siebie wypełnia formularz i dzięki temu oboje płacą daleko mniejsze podatki niż poprzednio. Od dawna kobiety pracujące otrzymują urlop porodowy oraz dostają po 100 koron ($20) zasiłku na każde dziecko do 18 lat, wolne od podatku. Gospodynie domu są uprawnione do dwóch tygodni płatnego urlopu na rok, który mogą spędzić w państwowych hotelach.

Brak rąk do pracy spowodował, że rząd szwedzki wystąpił z projektem budowy żłóbków dziecięcych, gdzie na koszt państwa każda matka przychodząc do pracy, zostawi w nich dzieci na cały dzień, o ile one nie uczęszczają jeszcze do szkoły. Dotychczas były prywatne żłóbki, w których za opłatą stosunkowo dużą, bo $7.20 mogła matka zostawić dziecko na cały dzień. Mimo tego w 1969 roku 55 proc. kobiet pracujących w pełnym wymiarze godzin korzystało z usług prywatnych żłóbków dziecięcych.

W kraju, który nakłada najwyższe podatki na świecie, kobieta jest prawie zupełnie zrównana z mężczyzną. Już w szkole powszechnej chłopcy zarówno z dziewczętami uczą się wykonywania wszystkich prac domowych, jak sprzątania, mycia podłóg, naczyń, prania, prasowania, szycia i gotowania. Nauczyciele tłumaczą dzieciom, że nie ma żadnych prac poniżających dla chłopców czy dziewcząt. Jeżeli matka idzie do pracy rano, to ojciec z powodzeniem może zmyć naczynia, posprzątać dom i ugotować smaczny obiad. Tradycyjny podział na prace godne mężczyzny i kobiet jest dziś wręcz śmieszny.

Warszawskie Zakłady Radiowe "Rawar" zademonstrowały ostatnio nowe osiągnięcie swych projektantów: jest to stacja nawigacyjna zbudowana w oparciu o układ tranzystorowy. Dzięki temu stacja posiada małe wymary; dla przykładu waga nadajnika wynosi tylko 24 kilogramy. Nowa stacja nawigacyjna jest szczególnie przydatna dla żeglugi w ciężkich warunkach, np. w ciasnych przejściach, kanałach itp.

Pod Redakcją: Wiesława Bielińskiego

NASZ KALEJDOSKOP

Dlaczego Tyjemy w Miarę Wieku? — "Dieta Cud" Nie Istnieje. — Która Płeć Ma Większe Tendencje Do Tycia? — Czy Można "Wagę Młodości" Utrzymać w Wieku Starszym?

Wiosną wielu panów, a przede wszystkim pań, ucieka się do diety odchudzającej. Chcą zrzucić nadwagę z okresu zimowego i najczęściej szukają różnego rodzaju dietycudu. Ale są to sposoby doraźne i na dłuższą metę nie dają odpowiednich efektów.

Charakterystyczne również jest, że człowiek tyje w miarę przybywających mu lat. Jest to zjawisko zoupełnie normalne. Interesującą wypowiedz na ten temat, dra Mariana Kowalskiego, znalazłem w krakowskim Przekroju. Zamieszczam ją poniżej.

* * *

—Pomijam otyłość pochodzenia chorobowego. Po pierwsze: nie jest powszechna, po drugie: w takich przypadkach bez ingerencji lekarskiej chory niczego sam nie dokona. Otyłość chorobową powodują zwykle uszkodzenia podwzgórza mózgowego lub zaburzenia gruczołów dokrewnych: przysadki mózgowej, kory nadnercza, gruczołów płciowych, tarczycy. Natomiast otyłość zwykła, tak zwana otyłość prosta, nie jest jeszcze całkowicie wyjaśniona. Wywołują ją różne czynniki. Najważniejsze z nich:

—genetyczny: dzieci rodziców otyłych są przeważnie również otyle. Dzieci rodziców nie dotkniętych otyłością mają zwykle wagę prawidłową. Przyczyny tych faktów szukamy m. in. w zaburzeniach przemiany materii, w zwolnionym oddawaniu tłuszczów do krwi, w zwolnionych procesach ich spalania podczas czerpania energii, którą wtedy organizm pobiera przede wszystkim z węglowodanów.

—dziedziczny i konstytucjonalny: polega na właściwo ś c i a c h dokrewnowydzielniczych, neurowegatatywnych danego człowieka, regulujących spałanie tłuszczów i ich syntezę w tkankach. Dziedziczyć można skłonności do nadmiernego jedzenia.

—mózgowy: — układ nerwowy ośrodkowy i układ wegetatywny regulują stopień odkładania się i spalania zmagazynowanych tłuszczów. Metabolizm tkankowy (przemiana materii tkankowa) zależny jest od impusów nerwowych pochodzących z kory mózgowej. A zatem nie tylko samo odżywianie i wysiłek fizyczny decydują o wadze ciała, ale czynność kory mózgowe.j Może ona wpływać na mechnizmy regulujące przemianę materii na długie okresy czasu. Czynnik mózgowy steruje uczuciem sytości i głodu oraz przemianą tłuszczową. Nawet niewielkie odchylenia w czynności podwzgórza mózgowego mogą doprowadzić do otyłości.

Innym czynnikiem mogą być zaburzenia pośredniej przemiany materii w tkankach. Wtedy większość spożytych węglowodanów nie zostaje spalona lecz przebudowana na tłuszcz.

—W dociekaniach nad zwalczaniem otyłości prostej nie znaleziono żadnego innego przekonywającego czynnika, który by prowadził do nadwagi ciała, poza przekarmianiem z jednej strony i zmniejszaniem wydatkowania energii z drugiej. Gdybyśmy, chcąc pozbyć się nadwagi, zwiększyli wydatkowanie energii tylko przez ruch, wysiłek fizyczny, to okaże się, że tą jedynie drogą nie osiągniemy celu. Bowiem wysiłek fizyczny wzmaga znacznie łaknienie i przez to jego wpływ na ubytek wagi jest mniejszy niż rezultat racjonalnego odżywiania się.

—Przemiana materii i przemiana energii u człowieka stanowią jedną nierozerwalną całość. Życie ludzkie obejmujące kilka dziesiątków lat stanowi jeden długi proces czynności wszystkich narządów, także i układu kaloryczno-energetycznego. Układ ten zmienia się począwszy od rozwijającego się organizmu dziecka poprzez okres młodzieńczy, aż do dojrzałego, w którym narządów jest najwyższa i w pełnej równowadze. Po okresie szczytu dojrzałości człowieka, występuje z wolna degradacja sprawności organizmu. Zjawisko otyłości staje się widoczne przeważnie w wieku dojrzałym. Z upływem lat, szczególnie przy znacznej ilości szkodliwych czynników nerwowych, toksycznych i pokarmowych, niedoboru witaminowego i mineralnego, słabną mechanizmy spalania. A to nieuchronnie prowadzi do nadwagi, do otyłości.

—Nadmierne przybywanie na wadze, tycie, zależy od właściwości konstytucjonalnych danego organizmu, od ilości i jakości spożywanych pokarmów, również od rodzaju pracy, trybu i warunków życia. Wszystkie te czynniki są jednako ważne. Przez właściwe odżywianie się (dla danego wieku) rozumiemy dobór odpowiednich pokarmów zaspokajających potrzeby organizmu, łącznie z układem kaloryczno - energetycznym. Parę przykładów: praca siedząca wymagająca małego wydatku energetycznego, zużywająca zwykle 2 do 2.5 tys. kalorii na dobę. winna znaleźć pokrycie głównie w węglowodanach, (jarzyny, owoce, mąka, chleb, kasza)oraz w białku (mięso, nabiał). Praca ciężka, zużywająca do 9 tys. kalorii na dobę, wymaga pokrycia kalorycznego przede wszystkim w tłuszczach — mam na myśli wszystkie jadalne tłuszcze roślinne i zwierzęce. Pokrycie tego typu pracy samymi węglowodanami i białkiem, wymagałoby zbyt dużych ilości tych pokarmów. Praca fizyczna lżejsza wymaga głównie węglowodanów i białka, oraz ograniczonej ilości tłuszczów. Praca umysłowa, obciążająca układ nerwowy wymaga przede wszystkim większej ilości węglowodanów, białka, lecytyn (integralnych składników palazmy komórkowej), a jak najmniej tłuszczów. Pamiętajmy też, że substancje niekaloryczne — witaminy i sole mineralne — są niezbędne dla utrzymania zdrowia komórek i tkanek, bez względu na rodzaj pracy.

—Tak więc przy nadużywaniu tłustych (bez potrzeby!) pokarmów, przewyższających zapotrzebowanie kaloryczne organizmu, przychodzi do przekroczenia bilansu energetycznego a jeśli łączy się to jeszcze z brakiem ruchu, wysiłku fizycznego na wyniki nadwagi nie czeka się długo.

—Od czego zależy łakomstwo?

—Nadmierny apetyt tłumaczy się wzmożonym napięciem ośrodków łaknienia, zlokalizowanych w centralnym systemie nerwowym. Przy zdrowym przewodzie pokarmowym uczuciem głodu steruje ośrodek łaknienia w różnych piętrach podwzgórza i kory mózgowej.Do ośrodka łaknienia w korze mózgowej należą analizatory zmysłu smaku. W warunkach normalnych (u człowieka zdrowego) ośrodek łaknienia, sterowany jest przez uczucie głodu i sytości. Te uczucia zależne są do ilości substancji odżywczych, krążących we krwi: ich niższy poziom, szczególnie cukru, pobudza ośrodek łaknienia, dając uczucie głodu. Podwyższony, a więc "syty układ krwi" wzbogaconej w substancje odżywcze, usuwa uczucie głodu, powoduje stan sytości.

—Która płeć ma większe tendencje do tycia?

—Kobiety, ze względu na bogactwo układu dokrewnowydzielniczego; łatwiej tu o odchylenia, a nawet zaburzenia w czynności tego układu.

—Czy możliwe jest utrzymanie wagi młodości w dojrzałym wieku?

—Tak, jeśli zrównoważymy konsumpcję pokarmów z wykonywaną pracą, czyli wydatkowanie energii o której już mówiliśmy.

—A ocena "diet-cudów"?!

—Diety te nie uwzględniają wszystkich parametrów przemiany materii i układu kaloryczno - energetycznego. Mają na celu wyłącznie schudnięcie za wszelką cenę. Tym samym prowadzą często do częściowego głodu ze wszystkimi jego skutkami niekorzystnymi dla zdrowia.

Podsumowując te rady trzeba przypomnieć, że stała kontrola nad tym jak, ile i co spożywamy, gwarantuje właściwą wagę, a co za tym idzie dobre samopoczucie i zdrowie.

Rocznica Kronsztadtu

Berlin W.—rok 1953, Poznań i Budapeszt 1956, Praga 1968, Polskie Wybrzeże 1970 roku. Wszystkie te ogniwa buntu mają swój precedens już w pierwszych latach istnienia komunizmu jako ustroju państwowego. Ledwie uporawszy się z białymi armiami, interwencją i dążeniami niepodległościowymi większości narodów, składających się na dawne imperium carów — partia bolszewicka rozpoczęła z kolei bezwzględną walkę z siłą społeczną, dzięki której zdobyła władzę i której interesy miała reprezentować: z robotnikami.

Pierwsi doznali tego na sobie robotnicy Piotrogradu i Moskwy, już w trzy i pół lata po zwycięstwie tak zwanej "rewolucji październikowej". Zaczęło się od tego, że bolszewicy w pełni ciężkiej zimy, wprowadzili nagle dalsze cięcia i bez tego głodowych racji żywnościowych. Byli do tego prawdopodobnie z m u s z e n i przez sytuację. Nie o to jednak w tym wypadku chodzi. Istotne jest to, że już pierwszy, nawet jeśli wynikający ze złego rozeznania sytuacji, protest ze strony robotników — od razu, bez chwili wahania, utopiono we krwi.

Tak było w Moskwie, i tak było w Piotrogradzie, dzisiejszym Leningradzie, kolebce rewolucji i siedzibie nowego rządu "robotniczo-chłopskiego".

Na bez porównania większą skalę —tak było w innej jeszcze miejscowości, związanej od pierwszych dni z rewolucją i "zwycięstwem ludu" — w Kronsztadcie. Lenin i Trocki nazywali tę wyspę broniącą przystępu do Piotrogradu "chlubą i dumą rewolucji".

Kronsztadt krwawił, wrastał, jak się to mówiło — w legendę, szedł z bolszewikami, dopóki powracający z urlopu w rodzinnych wsiach marynarze nie zaczęli opowiadać kolegom o grabieżach i mordach dokonywanych przez Czerezwyczajkę na chłopach, dopóki nie dotarły wieści o krwawym stłumieniu strajków w Moskwie i Piotrogradzie, dopóki nie spostrzeżono się, że na wiecach przekształconych od pewnego czasu w odprawy, komisarze bolszewiccy nie zwracają się już inaczej niż z rozkazami i groźbami.

Dokładnie pół wieku minęło od tych wydarzeń. Ale dla nas, którzy mamy świeżo w pamięci Polskie Wybrzeże wszystko to brzmi tak jakby się wydarzyło nie 50 lat temu, ale zaledwie kilka tygodni.

A więc zaczęło się 1 marca 1921 od "postulatów ekonomicznych". Robotnicy Piotrogradu chcieli chleba i trochę — w miarę ówczesnych możliwości — lepszych warunków życiowych. Wyszli na ulicę z "Międzynarodówką" i innymi pieśniami rewolucyjnymi na ustach, ufni, że mają przecież ostatecznie do czynienia z władzą, której są podporą. Zamiast najmniejszej próby dialogu — kule. I nie zdążyła jeszcze wystygnąć krew przelana na ulicach Piotrogradu, a już bolszewicka prasa zaczęła piętnować wystąpienia robotników jako "prowokację", z poduszczenia "nierobów". Skąd my to znamy?

Komuniści działali sprawnie, zdolności organizacyjnych jeśli chodzi o represje, nikt im nie odmówi. Po masakrze i aresztowaniach, wielu robotników zwolniono z pracy a zakłady otoczono kordonami złożonymi z elewów szkół wojskowych i oddziałów Czerezwyczajki. Podniesiono zwodzone mosty na Newie, żeby uniemożliwić k o m u n ikację między dzielnicami. Odcięto bałtycką metropolię od reszty kraju.

Ale iskra stłumiona w Piotrogradzie przeskoczyła do Kronsztadtu i doprowadziła do pierwszej próby sił na wielką skalę, między komunistami a robotnikami i marynarzami.

Wieść o maskarze wśród strajkujących P i o t r o gradu wywołała w Kronsztadcie, korzystającym nadal z pewnej swobody, ogromne wzburzenie. Niemniej, przybyłego tam na rozmowy przewodniczącego tak zwanego Centralnego Komitetu Wykonawczego — Kalinina i kilku innych dygnitarzy bolszewickich—przyjęto z honorami, a nawet muzyką. Bo mimo wszystko władza ludowa przyjechała rozmawiać z ludem.

Ale już pierwsze wypowiedzi Kalinina i komisarza Floty Bałtyckiej Kuźmina, utrzymane w tonie groźby — zwarzyły nastrój. Marynarze i robotnicy powołali własne władze i zaznaczając swą wierność ideałom rewolucji— ogłosili zerwanie z bolszewikami. Mimo to Kalinin mógł odjechać spokojnie, a żadnemu z miejscowych bolszewików włos nie spadł z głowy.

W rezolucji uchwalonej na szesnastotysięcznym wiecu na Placu Kotwicznym — żądano wolności słowa, prasy, zebrań, domagano się wolnych związków zawodowych, a nawet swobodnej inicjatywy dla rzemiosła.

Po tygodniowej blokadzie i dziesięciu dniach szturmów opłaconych ciężkimi stratami po obu stronach—Kronsztadt padł. Przez całą noc i następny ranek trwały rozstrzeliwania wziętych do niewoli marynarzy i robotników. Salwy plutonów egzekucyjnych Czerezwyczajki słyszane były na obydwu brzegach Zatoki Fińskiej.

Nazajutrz po utopieniu we krwi powstania w Kronsztadcie, bolszewicy niezwykle uroczyście, z pompą, która już weszła u nich w zwyczaj, przy dźwiękach pieśni i marszów rewolucyjnych — obchodzili 50 rocznicę Komuny Paryskiej. "Ale jasne było — pisze j e d e n ze współczesnych świadków — że zbrodnia bolszewicka wobec Kronsztadtu była większa od zbrodni popełnionej na komunardach w 1871 roku — gdyż mordowano tu robotników — w imię Rewolucji Socjalistycznej".

Od tego czasu w imię socjalizmu mordowano także w Berlinie, w Poznaniu, Budapeszcie, Pradze i na Polskim Wybrzeżu. Coraz dłuższa i zagęszczająca się w ostatnich latach lista, która jednak może się jeszcze okazać rachunkiem do zapłacenia. T.M.

Na Antenie

Stalinista Po Staliniście w Komunistycznych Niemczech

Berlin, 4.5. — "W osobie Ericha Honeckera Walter Ulbricht nastąpił sam po sobie" — pisze prasa zach. berlińska. Popularne pismo "Bild Zeitung" pisało: "jeden stalinista odszedł, następny przyszedł: na wschodzie bez z m i a n." Wszystkie oceny podkreślają stalową pięść następcy b u d o w n i c z e g o "muru Ulbrichta," dodając iż Honecker będzie tym bezwzględniejszy, że brak mu prestiżu poprzednika, weterana niemieckiego i międzynarodowego komunizmu.

Prasa wsch. niemiecka podobnie jak m o s k i e w s k a "Prawda" zamieściła wielkie podobizny Ulbrichta i Honeckera oraz tekst pism obu do Breżniewa, który stwierdził, że zmiana jest "przykładem leninowskiej zasady ciągłości i k o l e k t y w n e g o przywództwa."

Ulbricht zatrzymuje prezesurę partii i przewodnictwo rady państwa czyli będzie nadal głową państwa NRD.

Burmistrz zach. Berlina, Klaus Schuetz powiedział, że nic się nie zmienia dla zach. Berlina. Nowe kierownictwo podobnie jak stare powinno c z y n a m i nie deklaracjami wykazać czy chce się przyczynić do porozumienia w sprawie Berlina.

Tak w zach. Berlinie jak i w Bonn i gdzie indziej w świecie oczekiwano zmiany wobec podeszłego wieku (78 lat) i słabego zdrowia Ulbrichta, a wybór Honeckera na 1 sekretarza wsch. niemieckiej kompartii był również oczekiwany.

W NRF nikt się nie spodziewa innej niż dotychczas postawy w o b e c "Ostpolitik." Mur berliński będzie utrzymany dla ochrony gospodarki NRD,, utrudniania ucieczek na Zachód i hamowania kontaktów między Wschodem i Zachodem.

Ostatnią decyzją kierownictwa z Ulbrichtem na czele była odmowa przepustek dla zach. berlińczyków na Wielkanoc. Ostatnimi wystąpieniami "kronprinza" Honeckera przed objęciem dziedzictwa były: atak na "agresywny imperializm" NRF w trakcie kongresu moskiewskiego oraz w sprawozdaniu z Moskwy podkreślenie bezwzględnej konieczności całkowitego rozdziału między obu państwami niemieckimi, opartymi na odmiennych ustrojach społecznych.

Dz. Pol. — Londyn

Sportsman Park Meet Will Open Tonight

Grand Circuit competition will highlight the 49-night Chicago Downs Association meeting which opens tonight at Sportsman's Park.

Often called the major league of harness racing, the Grand Circuit is celebrating its Centennial in 1971. When founded it was known as 'The Quadrilateral Trotting Combination." Charter member tracks were Utica and Buffalo, N.Y., Cleveland and Springfield, Mass. New members have come and gone but the Grand Circuit has maintained its identity as the "proving ground of champions."

Sportsman's first presented Grand Circuit racing in 1956, the same year the former half-mile track was lengthened to five eighths of a mile. In the 15 years since then the world's best trotters and pacers have been in action in the American-National Stakes for two, three and four-year-old trotters and pacers.

Six divisions of the American-Nationals will be decided during the Grand Circuit week June 14-19 which will be highlighted by the $25,000 trotting division for three-year-olds.

Other divisions of the prestigious stakes event will be raced June 5, June12, June 21 and June 26, the date of the $70,000 American - National Maturity Trot for four-year-olds, and on July 10.

The American-National Maturity Pace was raced last April 10 during the Fox Valley Trotting Club meeting. It was the richest harness race ever presented at a Chicago track with a gross purse of $104,000.

On the list of former American - National winners are such champions as Bret Hanover and Noble Victory, Adios Butler and Bye Bye Bird, Henry T. Adios and Speedy Scot, Best of All and Duke Rodney, Romeo Hanover and Diller Hanover, Columbia George and Most Happy Fella and other leading campaigners in their respective seasons.

With the top Grand Circuit horses came the nation's best drivers: Billy Haughton, Stanley Dancer, George Sholty, Joe O'Brien, Clint Hodgins, Frank Ervin, Delvin Miller, Del Insko, Ralph Baldwin, Eddie Cobb, Harry Pownall and John Patterson.

Besides the American-Nationals, Chicago Downs offers eight added-money events for two, three and four-year-old Illinois - bred trotters and pacers. The first of these races is Friday's $12,-50 B'Haven Pace for three-year-olds.

Saturday's $25,000 Columbian Trot is the first of the free-for-all races for both gaits. First raced in 1893 during the world exhibition from which it derived its name, the Columbian Trot was revived by Sportsman's in 1960 and since then has been won by such distinguished campaigners as Grandpa Jim (twice), Fresh Yankee, Perfect Freight, Armbro Flight, Speedy Scot, Duke Rodney, Avalon Bomber, Darn Dandy, Rexall Boy and Senator Frost, the collective winners of nearly $4,-000,000.

Last year's Chicago Downs meeting produced the highest handle for a harness meeting held in the state of Illinois, $54,57,056 for 50 nights, and the state record for a single night of $1,645,655 on closing night.

Field Museum's Summer Journey For Children Begins June 1

"Dinosaur Hunt," Field Museum's Summer Journey for Children beginning June 1, offers youngsters an opportunity to take an expedition back in time to the Mesozoic era, between 200 million and 65 million years ago.

The self-guided tour is designed to help boys and girls learn about the different kinds of dinosaurs and how they lived in prehistoric times. A question and answer sheet provides the necessary clues for the identification of actual fossils and the restorations of the animals in the Charles R. Knight murals. The journey concludes in Stanley Field Hall with a visit to Field Museum's famous dinosaurs, Gorgosaurus, a meat-eater, and its prey, Lambeosaurus, a vegetarian.

"Dinosaur Hunt" continues through August 31. A new journey is offered every three months by the Museum's Department of Education to acquaint children who can read and write with Museum exhibits. Awards are given each spring to those who have successfully participated in a series of four journeys. When sixteen different journeys and a special voyage of the Beagle journey are completed, a child becomes eligible for membership in the Museum's Discoverers' Club until the age of 18.

Free journey sheets are available at Museum entrances.

Picnics

There is nothing like an old-fashioned picnic to delight the hearts of young and old alike. Food cooked out-of-doors always seems to have that special appeal and flavor that nothing else can give it. The place to enjoy a picnic is your nerby Forest Preserve. Numerous picnic areas are available for your outing. You can take a hike in the rolling countryside where wildflowers, and trees, like the Hawthorn, and Crabapple are in full bloom — or play baseball od badminton in a nearby meadow or clearing. Then sit down and relax at one of the massive picnic tables while your food is being prepared on one of the forest preserve picnic stoves. On a picnic in the forest preserves there is sure to be fresh air, laughter, sun and exercise—and best of all, the companionship of your family and friends. All you have to do, to have a day filled with excitement, is take a short drive out to your forest preserve for a picnic. For the location nearest you, phone COlumbus 1-8400.

Flyers Shift Camp

Philadelphia (UPI) — The National Hockey League Philadelphia Flyers announced last week they are moving their training camp from Quebec City to Ottawa, Ontario.

Cook County Clean Streams Week

Gov. Ogilvie, the Board of Trustees of the Metropolitan Sanitary District of Greater Chicago and the Cook County Board of Commissioners have proclaimed the week of May 23-29, 1971 as Clean Streams Week.

The Cook County Clean Streams Committee is composed of some 125 public spirited volunteers who serve without pay, patroling the streams and their tributaries in Cook County seeking sources of pollution. The Forest Preserve District developed the Committee some 18 years ago, and supplies office and staff in the River Forest Headquarters.

Pollution caused by carelessness and thoughtlessness by the public and direct violations of anti-pollution laws and regulations will probably continue. This pollution can be kept to a minimum through the vigilance of citizens and public agencies.

The "Kick - Off" Sunday, May 23, 1971, will be the 14 Annual Des Plaines River Canoe Marathon. The race will start at Oak Spring Road in Libertyville at 8. a.m. This is the largest canoe race in the nation with over 600 participants. The contestants use two-place canoes and travel a 25 mile downstream course to Dam No. 2, near Euclid-Lake Road, Cook County.

The Cook County Clean Streams Invitation Committee is privileged to hereby extend an invitation to you to join us on May 23. For further information call the Forest Preserve District Headquarters CO 1-8400 or Ralph Frese SP 7-1489.

Children To See Wright's Original Play

A traveling children's theater is the latest project of students and faculty of the Speech and Drama Department at Wright City College.

The group, under the direction of Anthony Seminerio, assistant profesor of speech and drama, will present an original play, "A Japanese Tale," to children in hospitals, homes, and orphanages in the Chicago area May 21 through June 4.

Neighborhood children are invited to see the production at 2 p.m. Saturday, June 5, in the Wright College Auditorium, 3400 N. Austin Avenue. Admission is free.

"The play contains all of the excitement, suspense, and action enjoyed by children of all ages," say Seminerio, author and director of "A Japanese Tale."

Sets are designed by Paul Thompson, instructor of speech and rama at Wright College. Helena Zammel and Sarah Thompson are in charge of costumes.

Cast members are: Katie Brinigar, 6272 N. Knox Ave.; Michael Pfeiffer, 3813 N. Oakley Ave.; Larry Lehman, 2849 N. Neenah Ave.; Ray Skowronski, 4824 N. Potomac Avenue; Maureen O'Connell, Steve Kmetko, 4578 N. Merrimac Ave.; Michael Sheehan, and Kathy Urbaszewski.

Bulls Lose Gibbs, 3rd Round Pick, To ABA Nets

El Paso, Tex. (UPI)—Dick Gibbs of Texas-El Paso, a 6-foot-6 forward said he has agreed to terms with the New York Nets of the American Basketball Association.

Gibbs was the Nets' fourth-round draft selection and the Chicago Bulls' third-round pick in the National Basketball Association draft.

He said his contract with New York calls for a two-year no-cut agreement.

McCormick 'Y' Sets Advanced Tennis Classes

Persons registered in the McCormick YWCA tennis classes and others just above the beginner level may enroll in a Tennis II class being offered for five weeks at 9:30 a.m. and 5:15 p.m. beginning June 7 in the "Y," 1002 North Dearborn St.

Only the first 16 persons from either class to register will be accepted.

A second evening class at 6:15 will be opened only after the 5:15 class is filled.

Baseball Game Scheduled Between 2 Mayfair Groups

A baseball game between members of the Mayfair Civic Association and the North Mayfair Improvement Association is being sponsored by the Mayfair Lions Club Mayfair Milestone Days.

The friendly challenge between the two active civic organizations will be played on Thursday, June 10.

The Mayfair Civic Association serves an area south of Lawrence avenue and the North Mayfair group serves the area north of Lawrence. avenue.

Arrangements for the big game are being made by Joe Waltz of the Mayfair Lions Club Milestone Day Committee and each team is currently recruiting players and having practice sessions.

For information, call Waltz at 685-8261 or 777-1455.

Young Joins Seals

Oakland (UPI) — Garry Young, former head scout for the Boston Bruins, signed a 3-year contract as general manager of the California Seals, owner Charles O. Finley said recently. Seals coach Fred Glover had been serving as interim general manager of the NHL team. Glover will remain as coach, Finley said, and has a year remaining on a 2-year contract.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Fantastycznie jeżdżący Ryszard Szurkowski — błysnął weilkim talentem na XIII-ym przedostatnim już etapie tegorocznej imprezy jakim jest XXIV Wyścig Pokoju. Wrocławianin na górskim etapie wokół Liberca (Czechosłowacja) 108 km powiększył swą przewagę nad drugim w klasyfikacji Starkowem (Rosja) do 2 min. 41 sek.

* * *

Złożyły się na tę poprawkę dwie premie górskie (10 sek. we Frydsteinie i 5 sek w Zaskali) oraz 30-sekundowa bonifikata za drugie miejsce na etapie. Szurkowskiego wyprzedził tylko 22-letni — van Sweevelt, — który przejechał trasę w 2 godz. 56 min. 17 sek. (bez bonifikaty), co daje przeciętną 37,6 km na godzinę. Belg jechał samotnie, wyprzedził grupę o 32 sek.

* * *

Na etapie tym drużynowe zwycięstwo odnieśli Belgowie przed Polską i Czechosłowacją, ale ten fakt nie miał przecież żadnego wpływu na klasyfikację po etapach. Na poszczególnych odcinkach zaliczano dla zespołu czasy 4-ch najlepszych na etapie. W rywalizacji drużynowej Wyścigu Pokoju i po każdym etapie liczono rezultaty najlepszych ogólnie indywidualistów, — wśród których Szurkowski systematycznie umacniał swą pierwszą pozycję.

* * *

TRIUMF RYSZARDA SZURKOWSKIEGO w WYŚCIGU POKOJU

Zwycięstwami Ryszarda Szurkowskiego i drużyny Rosji Sowieckiej zakończył się w ostatni piątek w Pradze, — Czechosłowacja XXIV Wyścig — "Trybuny Ludu", "Neues Deutschland" i "Rudeho Prava". Drugie miejsce w klasyfikacji indywidualnej wywalczył na ostatnim etapie kapitan polskiej reprezentacji— Zenon Czechowski, a obaj bohaterowie polskiej drużyny zmniejszyli na odcinku z Liberca do Pragi przewagę Rosji nad polskim zespołem do 1 min. 41 sek.

* * *

Szurkowski zdobył na trasie Liberec — Praga minutę premii za wspaniałe zwycięstwo etapowe (po nadzwyczaj emocjonującej walce z Belgiem Demeyerem), Czechowski 15 sekund za trzecie miejsce na ostatnim etapie XXIV WP, obaj zapisali na swe konto także bonifikaty za czołowe lokaty na górskich premiach i lotnych finiszach.

* * *

W klasyfikacji drużynowej zwycięstwo w Wyścigu Pokoju odniosła reprezentacja Rosji Sowieckiej w czasie 185;-33:48; drugie miejsce przypadło Polsce — 185;35:29; trzecie zajęła Czechosłowacja — 185;47:55. Czwarte Włochy; 5 Niemcy Wsch.; 6 Belgia; 7. Rumunia; 8. Bułgaria; 9. Francja; 10. Węgry.

* * *

XIV etap tegorocznego Wyścigu Pokoju przejdzie do historii sportu kolarskiego, jako wydarzenie niezwykłe — ze względu na okoliczności, towarzyszące walce kolarzy. Oberwanie chmury, pioruny, zwalone na trasę drzewa, splątane z przewodami elektrycznymi, usuwanie tych przeszkód — wszystko to stworzyło dramatyczne tło nadzwyczaj pasjonującej batalii. — Wszyscy kolarze, którzy dotarli na metę ostatniego etapu zasłużyli na miano bohaterów — tak twierdzą zgodnie sprawozdawcy prasowi, trenerzy i działacze. A wśród tych bohaterów najbardziej wyróżnili się polscy kolarze. Kierownictwo reprezentacji Polski — może być dumne ze swych kolarzy, zwłaszcza zaś — Szurkowskiego i Czechowskiego.

* * *

Klasyfikacja Indywidualna XXIV WP

1. Szurkowski (Polska) 46;17:12
2. Z. Czechowski (Polska) 46;21:02
3. A. Starkow (ZSRR) 46;21:24
4. M. Demeyer (Belgia) 46;22:22
5. W. Nielubin (ZSRR) 46;22:32
6. D. Mickein (Wsch. Niemcy) 46;23:50

Krzeszowiec (Polska) — 15; W. Matusiak — 44; K Stec — 45; J. Mikołajczyk —57 i A. Kaczmarek.

★ ★ ★

RUCH - STAL MIELEC 1:2

W rozegranym awansem meczu o mistrzostwo pierwszej ligi piłkarskiej Ruch Chorzów, uległ nieoczekiwanie Stali Mielec 1:2 (0:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lato i Stój, honorową bramkę dla Ruchu zdobył Herman.

* * *

Rewelacja wiosny — Stal Mielec rozegrała w Chorzowie popisowy pojedynek, — dając zwłaszcza w pierwszej połowie lekcje skuteczności. Szybki i dynamiczny w każdej formacji zespół siał — jak donoszą z Polski — bezustannie zamieszanie na przedpolu zaskoczonych aktywnością przeciwnika chorzowian.

* * *

Po przerwie, mimo że Ruch postawił wszystko na jedną kartę, inicjatywę wciąż mieli goście. W końcówce stalowcy wzmocnili szyki obronne, — przeszli do defensywy i Ruch przejął inicjatywę zdobywając bramkę. Na więcej mielecczanie jednak nie pozwolili.

* * *

Chorzowski Ruch przeżywa obecnie wyraźny spadek formy, choć w meczu ze Stalą dał z siebie wszystko. Zawiodła przede wszystkim druga linia z Bulą na czele. Stal nie miała słabych punktów, stanowiła zwarty monolit, który w siedzibie dziesięciokrotnego mistrza Polski zrobił prawdziwą furorę.

★ ★ ★

NRD - WŁOCHY 1:0

W olimpijskim meczu eliminacyjnym zespół Wschodnich Niemiec pokonał Włochy 1:0 (0:0); awansując do następnej rundy. Jedyną bramkę zdobył Kreische w 48 min. gry.

★ ★ ★

CHELSEA - REAL 2:1

W Atenach rozegrany został w ostatni piątek (21 maja) — drugi finałowy mecz piłkarski o Puchar Zdobywców Pucharów między Chelsea, Londyn i Realem, Madryt (pierwszy — przypomnijmy, mimo dogrywki zakończył się remisem 1:1). Tym razem w pełni zasłużone zwycięstwo 2:1 (2:0) odnieśli Anglicy.

* * *

A oto krótka historia bramek: od początku inicjatywę przejęli londyńczycy i efektem ich naporu było prowadzenie 1:0 uzyskane w 32 min. po pięknym, silnym strzale Dempseya. Chelsea atakowała nadal, a drugiego gola zdobył po indywidualnej akcji w 38 min. Osgood. Po przerwie wydawało się początkowo, — że Hiszpanie przegrają jeszcze wyżej, ale ich ambitne kontrataki dały wreszcie efekt — Fleitas w 75 min. zaskoczył bramkarza. Rozpaczliwe próby piłkarzy Realu, by wyrównać stan pojedynku, choć dwukrotnie byli oni bliscy celu nie dały rezultatu.

* * *

Do PZPN wpłynęło ostatnio zaproszenie dla W. Lubańskiego i Z. Anczoka — radziecka federacja piłkarska zaprasza ich do wzięcia udziału w meczu ZSRR — "Ekipa Gwiazd", który rozegrany zostanie 27 maja na moskiewskich Łużnikach, dla uświetnienia uroczystości związanych z zakończeniem kariery Lwa Jaszyna.

x x x

Jak informuje PZPN, związek wyraził zgodę na udział obu piłkarzy w tym meczu i wysłał telegram potwierdzający ich start. Według oficjalnej nomenklatury używanej przez prasę ZSRR, team w którym wystąpią napastnik Górnika Zabrze i obrońca Polonii Bytom nazywa się "Reszta Świata", a nie jak dotychczas pisano "Ekipa Gwiazd".

* * *

O ile zaproszenie zabrzanina uznać należy za odpowiadające jego renomie na arenie międzynarodowej, o tyle powołanie bytomianina było dla wielu ekspertów polskich zaskoczeniem. W tej chwili nazwisko jego nie figuruje w kadrze, Anczok nie wyróżniał się ostatnio w meczach ligowych, ale nie zapominajmy, że gospodarze pojedynku patrzą na zasługi zawodników i ich klasę z historycznego chyba punktu widzenia, a w tym świetle kandydatura Anczoka, lewego obrońcy, jednego z najlepszych na swojej pozycji w ostatnich kilku latach, nie budzi żadnych zastrzeżeń. — Starszy tylko o rok od Lubańskiego, 25-letni Anczok grał po raz ostatni w koszulce z białym orłem 3 września ub. r., kiedy w Warszawie Polacy pokonali Duńczyków 5:0. Był on wtedy jednym z lepszych zawodników na boisku.

Wiązka Wrażeń z Kongresu Polskich Uczonych

Brak mi skali porównawczej z I-szym Kongresem Instytutu, ponieważ nie uczestniczyłam w nim w 1966 roku. Wiem tylko z relacji, że organizatorzy tegorocznego zjazdu mieli obawy, że nie dorośnie on do powagi i rozmiarów, jakimi mógł się poszczycić przeszły Kongres.

Wielkim więc było tryumfem, gdy 23 kwietnia zjechali się uczeni polskiego pochodzenia w liczbie 470 osób, reprezentując 68 Uniwersytetów w Stanach Zjednoczonych, 11 kanadyjskich oraz Uniwersytet w Puerto Rico; liczba poważnie przekraczająca przeszły zjazd.

Temat Kongresu był określony: "Polska w cywilizacji Światowej 1918-1970".

Columbia University w New Yorku oddał organizatorom Kongresu swoje budynki i usługi, a w szczególności współdziałały z nimi bardzo wydatnie Szkoła Studiów Międzynarodowych oraz Instytut Wiedzy Wschodnio-Środkowej Europy.

Pomimo wielkiej rozmaitości sekcji, przewodniczący poszczególnych działów dbali o to, aby struktura programu stworzyła integralną całość, ukazując na wszystkich polach wkład polskiej kultury na skalę międzynarodową.

Niepodobna było, oczywiście, uczestniczyć w pracach wszystkich sekcji. A wybór był doprawdy trudny, ponieważ tylu sławnych uczonych, w tylu salach, dyskutowało na tak niezmiernie interesujące tematy.

W ramach Kongresu stworzone były następujące sekcje: Ekonomia, Historia, Medycyna, Matematyka i Fizyka, Geografia, Literatura, Prawo, Nauki Przyrodnicze, Nauki Polityczne, Technologia, Socjologia, Architektura i Sztuka, Filozofia, Psychologia i Teologia.

Ja osobiście musiałam ograniczyć się do udziału jako słuchacz w dziale Architektury i Sztuki, Literatury i Historii. Na krótko udało mi się również być na wykładach sekcji psychologii ponieważ chciałam koniecznie posłuchać profesora Dąbrowskiego (z Uniwersytetu Alberta w Kanadzie); prof. Dąbrowski jest wyznawcą filozofii śp. J. Korzybskiego, b. prof. Uniwersytetu w Chicago.

W przeciwieństwie do Freuda, szukającego rozwiązań w podświadomości, co psychikę ludzką zraniło i wykrzywiło — system filozoficzny Dąbrowskiego stara się wyrobić w pacjencie t.zw. "Nad-świadomość", równoznaczną z dążeniem do rozwinięcia potencjału w człowieku. Oczywiście, podaję to wszystko w wielkiej symplifikacji i skrócie.

Otwarcie Kongresu odbyło się uroczyście w wielkiej sali "Casa Italiana" Uniwersytetu Columbia. Po zagajeniu przez przewodniczącego Instytutu, prof. Mrozowskiego — (którego pamiętamy dobrze z czasów wojny, kiedy to wykładał na University of Chicago — przemówił w pięknych słowach prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, — mec. Alojzy Mazewski.

W swoim przemówieniu, — prezes Mazewski apelował do intelektualistów polskich w Ameryce, aby zechcieli brać większy i żywszy niż dotąd udział w sprawach ogólnych dotyczących ważnych problemów Polonii. "Pragniemy" — mówił Mazewski — "aby ci z których Polonia jest dumna, wykazali wspólnotę z resztą Rodaków i ich dążeniami".

Profesor Oskar Halecki, nestor Nauki Polskiej przemówił z ogromną swadą. — We wzruszających słowach, prof. Halecki przypomniał, jak to w 1942 roku, 6 profesorów zakładało Instytut, nie wiedząc wtedy że tak się rozrośnie. "Instytut jest żywotny" — mówił Halecki — i młodzi naukowcy obecnie w nim przeważają. To świadczy i pozwala wierzyć że nadal żywotnym zostanie".

Ileż było na tym Kongresie zajmujących a przy tym wzruszających spotkań. — Na długo w pamięci zostanie mi na pewno spotkanie i rozmowa z prof. Stanisławem Ulamem, światowej sławy matematykiem, nazywanym "Matką" bomby wodorowej (ojcem był fizyk węgierski Teller)!

Słysząc moje nazwisko, — przypomniał sobie (po tylu latach), że we Lwowie kiedy miał 4 lata leczył go dr Lilien. Albo spotkanie z Haliną Rodzińską, wdową po znakomitym dyrygencie, Arturze Rodzińskim, którego pamiętamy tak dobrze z czasów, kiedy był kierownikiem Orkiestry Symfonicznej w New Yorku.

Arturowa Rodzińska organizowała z wielką ofiarnością i pomysłowością razem z p. Wandyczową techniczne i towarzyskie sprawy Zjazdu; sekundowały im dzielnie plejady polskich Pań - Gospodyń, jak Maria Modzelewska, znakomita artystka polskich teatrów warszawskich przed wojną oraz p. Karin Tiche-Falęcka, (którą pamiętam jeszcze jako uroczą aktorkę teatru lwowskiego) i wiele, wiele innych.

A te spotkania towarzyskie były jak gdyby dalszym ciągiem dyskusji na seminariach.

Była przepiękna i niezmiernie interesująca wystawa map polskich i starych grawiur ze zbiorów Aleksandra Janta-Połczyńskiego w pięknym pałacyku Fundacji Kościuszkowskiej. Był wreszcie Bankiet, na którym przy każdym stole toczyły się ożywione dyskusje na interesujące tematy.

W ramach Zjazdu odbył się również recital fortepianowy Mieczysława Horszowskiego, tego "pianisty pianistów", na który złożyły się kompozycje Paderewskiego, Chopina i Karola Szymanowskiego.

Tak rzadko, niestety, spotykany jest ten przedziwnie podniecający klimat duchowo-intelektualny, jaki przenikał wszystkie zebrania, wykłady i dyskusje, że poświęciłam mu w tej krótkiej impresji więcej miejsca niż omówieniu lub streszczeniu pojedyńczych wykładów.

Wspomnę tu tylko o kilku, a więc o świetnej prelekcji prof. Tymona Terleckiego i jego analizie roli Stanisława Wyspiańskiego, jako człowieka Teatru oraz dociekania jaką pozycję zajmie on kiedyś pomiędzy Symbolistami — w skali światowej, kiedy jego dzieła zostaną nareszcie przetłumaczone na obce języki — (dotąd listy Wyspiańskiego nie są wydane nawet po polsku). Prof. Sandler (University of Illinois) przedstawił niezmiernie ciekawie pozycję pisarzy "Młodej Polski" i ich wpływ na późniejsze pokolenie pisarzy i poetów mniejszego kalibru.

Nie sposób poprostu w ramach krótkiego reportażu wymienić i omówić te wszystkie prelekcje i dyskusje, w których zdążyłam wziąć udział.

"Pro domo sua" dlatego że z mojej własnej "branży" zawodowej, pragnęłabym dodać że imponująco wypadł wkład polskich naukowców w dziale Architektury, szczególnie w planowaniu przyszłości miast amerykańskich i ratowania ich od ucieczki mieszkańców i przemysłu do przedmieść. Niezwykle interesujący, wnikliwy i bez przesady rewelacyjny referat na temat "Detroit - miasto przyszłości" wygłosił znakomity uczony, prof. Jerzy Staniszkis.

Wróciłam z II-go Kongresu Polskich Naukowców w New Yorku z uczuciem jakiejś wielkiej, głębokiej satysfakcji i radości, z dokonań polskich naukowców — i niezwykłej sprawności organizacyjnej zjazdu, który był imponującym biletem wizytówym polskiej nauki i jej wkładu do rozwoju cywilizacji światowej w ostatnim półwieczu.

Marya Czarnecka-Lilien,
Inż.-Architekt;
Prof. Emer., Art Institute of Chicago.

Na 125 Rocznicę Urodzin H. Sienkiewicza

Warszawa. — Mija 125 rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza, od wielu dziesiątków lat najpopularniejszego pisarza polskiego a także najczęściej wydawanego w Polsce Ludowej.

Od 1945 r. — gdy wydano "Krzyżaków" — pierwszą w Polsce Ludowej książkę Sienkiewicza — ogólny nakład jego utworów osiągnął — do 1970 r. — 12 mln 544 tys., egzemplarzy. Łącznie dzieła jego wydano po wojnie 341 razy, 34 wydania i 1 mln 609 w 34 wydaniach ukazali się "Krzyżacy", łączny nakład tej powieści wynosi 1 mln 265 tys. egzemplarzy.

Z poszczególnych części "Trylogii" największą popularność zdobył "Pan Wołodyjowski" na co oczywiście nie mały wpływ miał i film i osobna edycja powieści o małym rycerzu ozdobiona fotosami z tegoż filmu.

Oświadczenie

Organizacji Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych

W wyniku tragicznie zakończonej dla narodu polskiego 2-ej wojny światowej, setki tysięcy żołnierzy polskich nie wróciło do Polski. Pozostali w krajach, przez które prowadziły szlaki bojowe i w krajach sprzymierzeńców, jako protest przeciwko krzywdzie wyrządzonej Polsce, oddanej w niewolę sowiecką i pozbawionej ziem zroszonych krwią jej obrońców i potem ludu polskiego.

Szeregi wygnańców uzupełnione zostały żołnierzami Armii Krajowej, którzy na ziemiach polskich stawiali czoło okupantom niemieckim i sowieckim, ginęli w lagrach i więzieniach.

Tą wtórną ofiarą żołnierzy polskich — dobrowolne wygnanie — może zrozumieć tylko ten, który tak jak ci żołnierze, nie szczędził trudu i życia dla Ojczyzny.

To też my byli żołnierze polscy ze szczególną troską obserwujemy postawę ideową Polonii amerykańskiej, która wywodzi się z takich samych żołnierzy — wygnańców — tułaczy po powstaniach narodowych, oraz z ludu polskiego uchodzącego z niewolnego kraju za chlebem wolności.

Polonia amerykańska chlubnie zapisała się Czynem Zbrojnym w wyzwoleniu Polski z wiekowego jarzma niewoli. Do patriotycznej Polonii zwracamy się z wezwaniem: pamiętajmy stale o Kraju przodków, o Polsce pozostawionej na pastwę losu czerwonej Rosji i jej komunistycznych służalców Rozróżniajmy pomiędzy Narodem polskim, a paritą komunistyczną nim rządzącą.

Partia komunistyczna usiłuje zlikwidować wysiłek emigracji wojennej i odwieść Polonię amerykańską od działalności na rzecz niepodległości Polski, natomiast chciałaby uczynić z Emigracji i Polonii narzędzie do realizacji swoich celów.

Partia komunistyczna ma do swego działania na emigracji dwa instrumenty organizacyjne: Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBOWID) i Towarzystwo Łączności Polonia, oraz różnego rodzaju koncesje natury handlowej.

ZBOWID jest wyznaczony do penetracji organizacji żołnierskich, a celem Towarzystwa Łączności Polonia jest oddziaływanie na działaczy Polonii amerykańskiej oraz instytucji naukowych.

W swej akcji infiltracji Emigracji czy Polonii reżim opiera się na sentymencie Polaków do Kraju i namawia do zbiórki na szkoły tysiąclecia, fundusz olimpijski, centrum zdrowia dziecka czy odbudowę Zamku Królewskiego.

Na pewno wszystkie te cele są nam bliskie, ale daleka jest partia komunistyczna, która się do nas o tę pomoc zwraca. W tym samym czasie reżim komunistyczny finansuje obce narodowi polskiemu cele, jak pomoc Kubie, inwestycje w Iraku, zaopatrzenie wojenne Egiptu czy północnego Wietnamu i dywersję w krajach afrykańskich.

Z trwogą obserwujemy wysokość haraczu jaki Rosja sowiecka, gwarantka ustroju komunistycznego w Warszawie, pobiera bezpośrednio na rozwój swego imperium kolonialnego.

Emigracja i Polonia może pomóc narodowi w Kraju pod warunkiem: — 1) że nastąpi przywrócenie podstawowych praw wolnościowych narodowi polskiemu, otworzą się bramy więzień politycznych i nastąpi ukaranie winnych morderstwa ludności Wybrzeża, 2) że Emigracja i Polonia będą miały gwarancję swobodnej wymiany kulturalnej między Ameryką i Polską, 3) że książki i gazety tu wydawane będą miały swobodny obrót w PRL, podobnie jak wydawnictwa partii komunistycznej swobodnie kursują w Ameryce.

Byliśmy zwolennikami wysyłki paczek i udzielania pomocy gospodarczej Polsce przez Amerykę po roku 1956-tym. Staraliśmy się o przywrócenie Polsce uprzywilejowanych warunków w handlu produktami polskimi w Stanach Zjednoczonych. Jesteśmy za sprzedażą urządzeń rafineryjnych amerykańskich. Ale będziemy nadal przeciwni by ktokolwiek i pod jakimkolwiek pozorem wprowadzał konsulów reżimowych, wysłanników ZBOWIDa lub Towarzystwa Łączności Polonia do organizacji polonijnych lub też brał udział w imprezach urządzanych przez władze czy agencje reżimowe.

Każdą taką osobę będziemy zwalczać i piętnować, ponieważ obowiązkiem naszym jest rozróżnianie narodu od partii sprawującej rządy nad tym narodem.

Partia komunistyczna nie dostała się do rządów z woli narodu, ale została mu narzucona przez siłę wojskową i policyjną Rosji sowieckiej.

Kto więc kontaktuje się z konsulami lub wysłannikami ZBOWIDu czy Towarzystwa Łączności Polonia, pośrednio współpracuje z reżimem komunistów warszawskich, którego stowarzyszenia żołnierskie i Polonia nie uznają.

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce
Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych
Koło Byłych Żołnierzy Armii Krajowej w Stanach Zjednoczonych
Stowarzyszenie Lotników Polskich w Stanach Zjednoczonych
Samopomoc Polskiej Marynarki Wojennej w Stanach Zjednoczonych
Związek Polskich Spadochroniarzy w Ameryce

"Skarb Rakowiecki"

Aleksander Szachnowicz, uczeń szkoły w Rakowcach w obwodzie smorgońskim, znalazł na świeżo zoranym polu przeszło 200 metalowych blaszek z napisami. Odesłano je do Mińska, gdzie uczeni stwierdzili, że są to stare monety arabskie, t. zw. dirhemy, wybite w 10-tym wieku.

Znalezisko posiada duże znaczenie dla nauki. Jest ono dowodem, że obszar, na którym dziś leżą Smorgonie i Krewo, już przed tysiącem lat utrzymywał stosunki handlowe z odległymi krajami (LWIL).

Zanieczyszczone Wody Wilii

Współczesny poeta nie mógłby śladem Mickiewicza porównywać Wilii z krynicą i sławić jej czystość i przezroczystość. Dzisiaj jej fale są mocno zanieczyszczone, wody z niej pić nie można, a nawet ryby źle się w niej czują.

Niedawno zauważono, że z nurtem rzeki płynie mnóstwo ryb martwych lub jakby półżywych, uśpionych. Po badaniach w laboratoriach ogłoszono, że ryby te mogą być ofiarą potężnych eksplozji, dokonywanych przy różnych budowach nad rzeką. Wysunięto hipotezę, że na terenie 'Litwy Sowieckiej" nie ma ośrodków zatrucia.

Zwrócono się jednak o wyjaśnienia do władz w Mińsku, stolicy Białorusi. Duża część dorzecza Wilii została bowiem przydzielona przez okupanta "Republice Białoruskiej" i może tam, gdzieś w okolicach Mołodeczna lub Wilejki, wpuszczano do wody bardzo szkodliwe odpadki. (LWIL).

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesującą Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Ogień — W zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok.

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej Książki $1.00

Doskonałe na Prezenty.

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(Na C. O. D. nie wysyłamy)

WAŻNE ROZMOWY — W Washingtonie, D.C. w obliczu groźby strajku robotników stalowni w całym kraju, producenci wszczęli pertraktacje ze związkiem zawodowym. Na zdjęciu: I. W. Abel (po lewej), prezes Związku Zaw. Robotników Przemysłu Stalowego oraz R. Heath Larry, wiceprezes firmy U.S. Steel.

Władysław Wiśniewski

Archeolodzy Polscy Zgładzeni Przez Okupantów

Z grona polskich uczonych z Dwudziestolecia Niepodległości, zginęli z rąk okupantów Polski, w wojnie 1939 roku, uzdolnieni archeolodzy, których pamięć nie zatrze czas. Ich zasługi, zwłaszcza w odkryciach archeologicznych, stały się przyczyną ich zagłady.

Zdolnym i niezwykle czynnym archeologiem był Zdzisław Durczewski. Uzyskał on doktorat na Uniwersytecie Poznańskim w roku 1936, na podstawie obszernej pracy o grupie górnośląsko - małopolskiej kultury łużyckiej. Praca ta została opublikowana dopiero po wojnie w dwóch tomach, w latach 1946 i 1948. Jest to pierwsza szczegółowa monografia jednej z grup tej kultury, oparta na ogromnym materiale — którego każdy okaz autor sam sfotografował.

Jako pracownik Państwowego Muzeum Archeologicznego, Zdzisław Durczewski rozkopał duże cmentarzysko z okresu rzymskiego w Spicymierzu, a poza tym cmentarzysko kultury łużyckiej w tej samej miejscowości. Od roku 1937, aż do napadu niemieckiego na Polskę w 1939 roku, archeolog prowadził badania zamku w Grodnie. Zginął w roku 1944, w okresie Powstania Warszawskiego. Dom, w którym mieszkał, został otoczony przez oddział niemiecki, który słynnego uczonego i zasłużonego archeologa doktora Zdzisława Durczewskiego zabrał z mieszkania i zastrzelił przed domem, na oczach kilkuletniego syna, w sierpniu 1944 roku.

Również do wybitnych uczonych polskich, którzy wsławili się swymi osiągnięciami, należał znany archeolog Jacek Delekta. Zamiłowany w archeologii i pełen energii Jacek Delekta, uzyskawszy w roku 1933 magisterium z prahistorii na Uniwersytecie Poznańskim, objął w roku 1934, po śmierci doktora Tadeusza Wagi, stanowisko kierownika Działu Archeologicznego Muzeum Miejskiego w Toruniu, gdzie rozwinął bardzo żywą działalność. Niezmorodowany w swym wysiłku nad rozwojem polskiej archeologii, Jacek Delekta urządził na nowo dział wystawowy muzeum i przeprowadził liczne, bardzo obfite w wyniki, prace wykopaliskowe. Poświęcał nawet swe skromne uposażenie na pokrycie kosztów prac wykopaliskowych. Niejeden okres letni spędzał w niesłychanie prymitywnych warunkach na pracach wykopaliskowych.

Uczony, pełen zamiłowania dla pracy odkrywczej, rozkopał cmentarzyska kultury łużyckiej w Słończu i Kaszczorku w pow. toruńskim, kurhany z epoki brązu w powiatach kartuskim i kościerzyńskim. Następnie kilka mogił wczesnośredniowiecznych w Unieradzach w pow. kartuskim, grodziska kultury łużyckiej w Zamczysku w pow. bydgoskim i w Kamieńcu w pow. toruńskim, i osody wczesnośredniowieczne w Lisewie w pow. wąbrzeskim, oraz w Lubiczu w pow. toruńskim. Jest to w skrócie ogrom pracy wykopaliskowej, tego znakomitego naszego uczonego. Poświęcił się on całkowicie archeologii polskiej, a w swych pracach naukowych, przeciwstawiał się przede wszystkim przeinaczeniom niemieckim w ocenie odkryć archeologicznych na ziemiach polskich.

Jacek Delekta jest znany ze swych osiągnęć naukowych także wśród archeologów niemieckich. Należał do grupy uczonych polskich, których najeźdźcy niemieccy z góry skazali na zagładę. Aresztowany na ulicy w sierpniu 1940 roku w Gorlicach został osadzony w obozie oświęcimskim, jeszcze w listopadzie tegoż roku został zamęczony w okropnych warunkach.

Z innych sławnych polskich uczonych — należy jeszcze wspomnieć znanego archeologa Kazimierza Łukaszewicza, doskonałego odkrywcę, który kierował między innymi, pracami wykopaliskowymi we wczesnośredniowiecznej osadzie bagiennej w Niestronnie w pow. mogileńskim. On również poniósł śmierć z rąk oprawców w Oświęcimiu.

Z dalszych znakomitych naszych archeologów, to Józef Szubert — który poległ we wrześniu 1939 roku, w czasie walk między Kutnem a Łowiczem. Wreszcie należy jeszcze wymienić z nanego z wybitnych osiągnięć naukowych archeologa Tadeusza Dobrogowskiego, który został zamordowany w lesie katyńskim. Również sławny ze swych prac wykopaliskowych — archeolog Feliks Wydra, będąc w szeregach Powstańców Warszawskich, oddał swe życie w walce o naszą Stolicę.

Chicago Zwycięża w Senacie Illinois

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Richarda Newhouse w swych wysiłkach przeprowadzenia zmian w kontroli budownictwa mieszkaniowego w Chicago.

Tymczasem te próby Republikanów nie powiadły się. Senat odrzucił projekt sen. Newhouse stosunkiem głosów 26 do 21. Do uchwalenia ustawy wymagane było 30 głosów. Nie wszyscy republikanie głosowali solidarnie, bo 3-ch przeszło na stronę demokratów w głosowaniu.

Z powodu przeważającej ilości głosów przeciwko projektowi Newhouse, nie ma nadziei, żeby ten problem mógł być wznowiony w Legislaturze stanowej do końca tej sesji.

Newhouse zarzucał, uzasadniając swój projekt, że wzrost zbrodniczości, nędza i tarcia rasowe w Chicago są przypisywane wprost polityce miejskiej w traktowaniu zagadnień miejskiego w budownictwie mieszkaniowego odkąd Rada Miejska została do tego upoważniona specjalną ustawą w 1947 roku.

Przykładem najbardziej destrukcyjnej polityki miejskiej w dziedzinie mieszkaniowej była budowa Cabrini-Green Homes, gdzie nagromadzono tysiące biednej ludności murzyńskiej — powiedział sen. Newhouse.

Te gmachy mieszkaniowe z ogromnym zagęszczeniem biednej ludności szybko upodobniły się do miejsc ruder pod każdym względem — dodał Newhouse. W konsekwencji takich warunków małe dzieci umierają tam każdego dnia i stąd Chicago obecnie ma największą w świecie zachodnim śmiertelność niemowląt. Przez tę politykę mieszkaniową Chicago stało się obecnie wielkim miastem w Ameryce o najostrzejszej segregacji rasowej.

Ale podczas wczorajszej debaty w Senacie kilkunastu demokratów ruszyło do walki w obronie polityki mayora Daley. A trzej inni senatorowie Murzyni nie poparli Newhouse, lecz poszli za Demokratami w obronie polityki mayora Daley i dlatego projekt Newhouse upadł.

Illinois Bell Co. Zamierza Podnieść Opłaty Telefoniczne

Zarząd Kompanii Telefonicznej — Illinois Bell Telephone Co. — podał do wiadomości, iż zamierza zwrócić się do Komisji Izby Przemysłowo-Handlowej o zezwolenie na podniesienie cen za opłaty telefoniczne. Jest to niezbędne — powiedział zarządzający działu administracji, Joseph O'Brien—dla zrównoważenia kosztów podwyżek płac.

Nie posiadamy innych źródeł dochodu — mówił O'Brien i nie mamy innego wyjścia z ciężkiej sytuacji finansowej spowodowanej nowymi umowami ze związkami zawodowymi.

Oświadczenie zostało wydane bezpośrednio po odrzuceniu przez Radę Wykonawczą Stow. Pracowników Komunikacyjnych (Communication Workers of America) oferty nowego kontraktu, przedłożonej przez American Telephone & Telegraph Co., którego częścią składową jest kompania telefoniczna Illinois.

Po odrzuceniu kontraktu Rada zwróciła się do władz o zezwolenie na ogłoszenie strajku, przewdzianego na drugą połowę czerwca. Komisja Izby Przemysłowo Handlowej udzieliła, w listopadzie 1970, zezwolenia na podwyższenie opłat po raz pierwszy od 17 lat.

Rada Wykonawcza CWA w Washingtonie odrzuciła ofertę kompanii podwyżki o 30 procent w okresie 3-letnim dla 450,000 członków, większość których stanowią kobiety-telefonistki. CWA, która posiada 16 filii z 10,500 stanem członkostwa w Illinois, żąda natychmiastowej podwyżki w wysokości 25 procent wraz z innymi benefitami.

Illinois Bell przeprowadza obecnie rozmowy w Międzynarodowym Związkiem Elektrotechników, w skład którego wchodzi 14,000 pracowników. Związek żąda podwyżki płac o $80 tygodniowo i 35-godzinnego tygodnia pracy. Obecnie początkujący pracownicy, zrzeszeni w Związku zarabiają od $103.50 do $188 tygodniowo.

Członkowie CWA otrzymują początkową pensję $97.50 do maksymalnej $115 w Chicago. Kompania telefoniczna przedłożyła ofertę podwyżki $15.15 w pierwszym roku — około 11 procent — i dodatkowe 3 procent w następnych dwóch latach. Pertraktacje, jak oświadczyli O'Brien i Helga L. Nisbet, dyrektor Związku na Illinois, mają przebieg zadawalający.

Gracz w Golfa Zabity Został w Czasie Burzy w Bloom Township

Krótkie, ale gwałtowne burze przeszły w poniedziałek po południu przez Chicago i okolice, wyrządzając pewne szkody, łamiąc gałęzie drzew i utrudniając komunikację. Burzom towarzyszyły wyładowania atmosferyczne. Od pioruna porażony został śmiertelnie mieszkaniec Chicago Heighte, Robert Sphuler, lat 28, który był starszym grupy pracowników w zakładach Interlake Steel Co., w Riverdale. Schronił się on pod drzewo przed deszczem, w czasie gry w golfa na terenie Glenwoodie Country Club w miasteczku Bloom.

Dwaj inni jego znajomi grający z nim w golfa doznali od tego pioruna częściowego porażenia i skierowani zostali do szpitala St. James w Chicago Heights, gdzie stan ich uznany został za zadawalający. Nazwiska obu rannych: Vincent Shap, lat 36, z pnr. 3323 Heather dr., Markham, oraz Edward J. Matul, lat 35, z pnr. 11923 St. Lowe Ave. Czwarty z tej grupy graczy, którzy schronili się razem pod duże drzewo, a mianowicie 35-letni Richard Bielecki, z pnr. 6230 Kimberley Dr. Tinley Park uszedł cało, nie odnosząc najmniejszego porażenia. Drzewo to stoi w odległości około 60 jardów od domu klubowego.

Burza a właściwie seria kilku krótkich ale gwałtownych burz przeszła nie tylko przez miasteczko Bloom, ale nawiedziła szereg innych miejscowości w pasie od stanu Indiana i środkowej części stanu Illinois, aż po południową część stanu Wisconsin. Na terenie powiatu Lake spadł również zaraz po południu grad, a w rejonie Tinley Parku dostrzeżono chmury grożące tworzeniem się trąb powietrznych.

Biuro od Pogody ogłosiło zresztą ostrzeżenie przed silną burzą i trąbami powietrznymi tak przez radio jak i TV i pogotowie to trwało od 3 po południu do 7:30 wieczorem, obejmując i m. Chicago i powiaty sąsiednie i miasteczka.

Znów Wizyta Sowieckich Okrętów w Portach Kuby

Moskwa (UPI) — Prasa w Moskwie podaje, że pod koniec maja przybędą do portów na Kubie "z przyjacielską wizytą" jedna sowiecka łódź podwodna i jeden okręt bojowy. Załogi obu okrętów pozostaną w portach kubańskich przez "kilka dni maja i kilka dni czerwca" zgodnie ze wzajemnym układem, ale jaki to był "układ" tego prasa sowiecka nie podaje.

Port Północny Powstaje w Gdańsku

W Gdańsku buduje się Port Północny. Jest to największa polska inwestycja morska, przeznaczona dla obsługi dużych statków.

Pogryzieni Przez Wiewiórkę

Dwaj chłopcy, Jeff Brostoński, lat 10, pnr. 1196 Old Northwest Hwy. i Kurt Jobst —lat 11, pnr. 107 S. Kerwood ulica, obaj z Palatine, którzy zostali ubiegłego czwartku pogryzieni przez wiewiórkę, uniknęli bolesnych zastrzyków przeciw wściekliźnie.

Sekcja zwierzątka przeprowadzona przez stanowy i miejski urząd kontroli nie wykazała objawów wścieklizny, trwała jednak dość długo, gdyż wśród kilku głów wiewiórek, przeznaczonych do sekcji, nie można było odnaleźć właściwej.

Polacy w Konkursie Królowej Elżbiety

Bruksela. — Awansowi do drugiego etatu konkursu muzycznego Królowej Elżbiety całej czwórki biorącej w nim udział polskich skrzypków, towarzyszą bardzo pochlebne opinie brukselskich recenzentów. Dziennik "La Cite" pisze: — "Język polski słyszy się we wszystkich zakątkach konserwatorium brukselskiego. Polska jest tutaj doskona-

Pechowe Wesele

Paryż. (DP) — Spośród 70 obecnych 13 gości weselnych z wioski Bayeux w Normandii (Francja), straciło życie i 8 odniosło rany gdy zawaliła się podłoga w domu, gdzie odbywało się przyjęcie. Pod domem, w piwnicy była studnia, gdzie wpadło kilka osób i utonęło. Mimo wszczętej od razu akcji ratunkowej nie udało się ich uratować.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona, matka i siostra nasza, śp.

Maria Barnas

(z domu Dobek)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1971 roku, o godzinie 3:30 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; **Władysława i Balbina,** córki; **Zofia i Józef Genza,** siostra i szwagier; **Anna Barnas,** szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

(25, 26)

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Podraza

(z domu Lasota)
(żona śp. Stanisława)
(matka śp. Stefanii Gucwa)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych Róża 16 i Tow. Ignacego Paderewskiego Nr. 1228 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1971 r., o godzinie 3:10 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tomasz, Edmund i Czesław, synowie; **Florentyna i Genowefa,** synowe; **Józef Gucwa,** zięć; wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 421-5800.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym doonsimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

Franciszek Wojdyla

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24go maja, 1971 roku, nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 27go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa Kuczaj, Jan i (Franciszek w Polsce), córka i synowie; (**Maria Zawiła,** siostra w Polsce); **Kazimiera** i **Józefa,** synowe; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 421-5800.

(25, 26)

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i brat nasz, ś.p.

Stanisław Jurczak

Członek Grupy 2749 Z.N.P. i Klubu Pinczowian, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dn. 23go maja, 1971 roku, o godzinie 2:45 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1427 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irene Wanda Jurczak (z domu **Scienski**), żona; **Edward (Danita), Jan Lesczynski,** synowie i synowa; **Wiktoria (Leonard) Strzepek,** córka i zięć; **Carrie Jurczak, Michael, Stephen i Nancy Strzepek,** wnuki i wnuczki; oraz brat i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Walter L. Sojka.
Telefon: 666-2673.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka moja, siostra moja, babcia moja i prababcia moja, śp.

Maria Świec

(żona śp. Andrzeja)
(matka śp. Lottie Chestovich i śp. Henryka)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go maja 1971 roku, o godzinie 8:10 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła St. Peter Canisius (Msza św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rudolf T., syn; **Judy (Donald) Wisnoski,** wnuczka; **Gregory Wisnoski,** prawnuk; **Edward,** brat w Polsce; oraz bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Jan Baran.
Telefon: NA 2-1488.

(24, 25)

Polskie Przysmaki

Warszawa. — Szereg wyrobów białostockich mleczarzy wędruje na eksport. W produkcji eksportowej wyróżniają się spółdzielnie w Białymstoku i Bielsku Podlaskim. M.in. na wystawie w Londynie masło z białostockiej OSM odznaczone zostało brązowym medalem.

Ślimaki - winniczki są przysmakiem kuchni francuskiej a dla Polski cennym surowcem eksportowym. Występuje on najobficiej w okolicach Nowej Soli, Szprotawy, Świebodzia i Drezdenka.

Rozpoczął się sezon połowów raków. W rzekach i potoczkach przepływających przez Kielecczyznę odłowi się ok. 1000 kg skorupiaków, które sprzedawane zostaną do państw zachodnich.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE
A

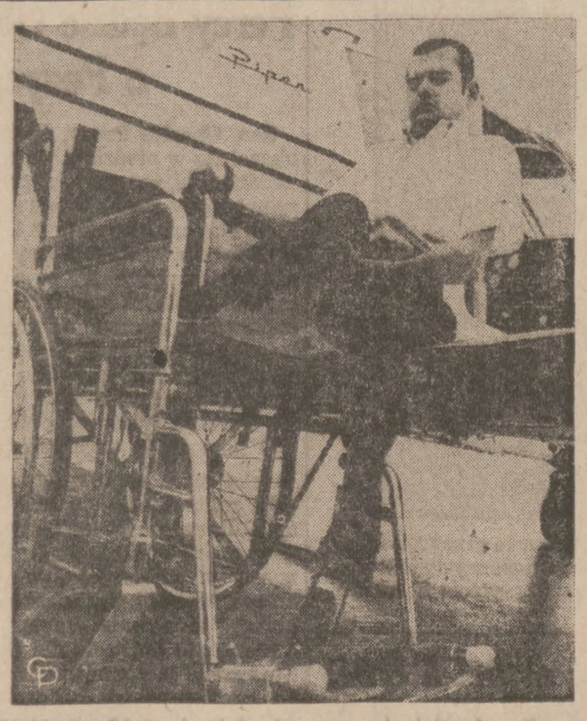

MOŻE LATAĆ, chociaż nie może chodzić. Jim Dwyer zachorował na paraliż dziecięcy mając 4 lata. Wskutek choroby ma obezwładnione obie nogi. Dzięki dodatkowemu wyposażeniu w jego samolocie "Piper Cherokee", Jim może pilotować bez konieczności używania nóg.

Przed Kongresem Partii: Obławy i Aresztowania w Czechosłowacji

Wiedeń (DP). — Czechosłowacja zaostrzyła drastycznie środki bezpieczeństwa przed kongresem kompartiii który ma się rozpocząć w Pradze w dniu 25 maja. Było wiele aresztowań, zawieszono wydawanie wielu kategorii wiz i uniemożliwiono licznym zagranicznym melomanom — przybycie na doroczny festiwal muzyczny w Pradze rozpoczynający się w dniu 12 maja.

Czechosłowacka agencja — CTK podała że policja zatrzymała w celu przesłuchania 522 osoby i aresztowała 91 osób w samych centralnych Czechach z Pragą włącznie.

Według komunikatu agencji wykryto przy tej okazji 439 przestępstw i prawie 1000 mniejszych wykroczeń, skonfiskowano 54 sztuk broni palnej, 598 sztuk amunicji, 12 granatów ręcznych i ponad funt środków wybuchowych.

Agencja CTK — nie łączy przeprowadzonych obław z kongresem partii ale zapowiada powtórzenie podobnych akcji policyjnych, a źródła dyplomatyczne w Wiedniu nie mają wątpliwości że chodzi o zabezpieczenie partii przed wszelkimi możliwymi niespodziankami w czasie wielkiego zjazdu jej delegatów w Pradze.

Od dzisiaj wydawane w konsulacie czechosłowackim w Wiedniu wizy są stemplowane napisem "wjazd zawieszony do 31 maja". Nie dotyczy to wycieczek grupowych, podróży w interesach i pilnych przypadków.

Nie wpuszcza się turystów którzy zamierzali wziąć udział w 4-tygodniowym festiwalu muzycznym w Pradze. Festiwal ten nazywany "praską wiosną" jest jedyną imprezą kulturalną która jeszcze ściągała do Pragi zagranicznych melomanów po okupacji kraju przez Sowiety.

Mit "Che" Guevary

MITY danej epoki stanowią niewątpliwie klucz do jej głębszych emocji, a nie można wątpić, że jeden z czołowych mitów naszych czasów wyrósł wokół postaci Che Guevary — pisze Jeffrey Hunt. Jego twarz spogląda na naszą młodzież z plakatów zawieszonych w jej sypialniach, a prasy drukują o nim książki we wszystkich niemal językach świata. Co najbardziej jednak w tym wszystkim zadziwia, to fakt, że pozostaje on tak wpływowy, mimo że rewolucja kubańska, która zrodziła jego sławę, okazała się straszliwym fiaskiem.

W niezwykle otwartej mowie z 26 lipca ubiegłego roku premier Fidel Castro sam przyznał się do bankructwa. Zbiory trzciny cukrowej—powiedział — nie osiągnęły wyznaczonych kwot. Produkcja mleka zmniejszyła się o 25% w ciągu jednego roku, dostawy stali o 38%, produkcja cementu o 23% i t.d. Nawet lewicowi ekonomiści, odnoszący się z wielką sympatią do Fidela Castro, potwierdzają te fakty. Wassily Leontiew, na przykład, pisze o "cyfrach ogólnych, wykazujących małe albo malejące plony rolne i kurczenie się produkcji w wielu przemysłach".

Europejski marksista K. S. Karol powiada, że jakieś wystarczające warunki ekonomiczne na Kubie są oddalone od niej o całe lata świetlne. A mimo to, w jakiś tajemniczy sposób, Castro, a zwłaszcza Guevara, który przybył na Kubę przed wielu laty obiecując wyzwolenie i dobre życie a nie kastrofę gospodarczą — zachowują swój prestiż. Odnosi się to szczególnie do studentów i intelektualistów, uważających ich obu za idealistów.

Jednakowoż przeegzaminowana konkretnie miłość ludzkości Guevary jest dziwacznego rodzaju. Na przykład z przyjaznego mu studium Andrew Sinclair'a dowiadujemy się, że Guevera doszedłszy do władzy na Kubie chciał ni mniej ni więcej jak tylko zmienić ludzką naturę. "Nie mógł on nigdy zaakceptować faktu, że indywidualne istoty ludzkie lub cale narody kierują się zachłannością i dlatego sprzeciwiał się stosowaniu materialnych bodźców dla zwiększania produktywności, ani też nie akceptował bezwzględnego działania ekonomicznego prawa podaży i popytu. . . . Jego wizją był nowy, socjalistyczny człowiek".

Jeśli produkcja nie powinna się opierać na zyskach lub materialnych bodźcach, to czym chciał to wszystko zastąpić Guevara? Właśnie tym nowym człowiekiem, któryby pracował z samego entuzjazmu dla rewolucji, bo jak twierdził, "rozbudzenie socjalistycznego sumienia zrobi więcej dla rozwoju produkcji niż materialne bodźce".

Będąc nawet, jak na ironię, prezesem Banku Narodowego, Guevara trzymał się tej zasady, "Bank Narodowy musi tępić nadmierną konkurencję i bodźce materialne — dwóch braci syjamskich zachłanności. Jego decyzje muszą uczyć jedynej prawdziwej wartości — koleżeństwa w służbie rewolucji" — powiadał.

Jak można było oczekiwać, natura ludzka nie została zmieniona, natomiast produkcja ucierpiała: Kubie począł grozić ekonomiczny chaos. Rozczarowania kubańskie Guevary przyniosły dwa łatwe do przewidzenia skutki. Po pierwsze, zwiększoną nienawiść do człowieka, jakiego znalazł i jakim on faktycznie jest. "Zachodnia cywilizacja" — oświadczył na forum ONZ — "maskuje pod swym frontem na pokaz hyjeny i szakala", to znaczy niezmienną naturę ludzką. Po drugie, kiedy jego wizje nie doprowadziły na Kubie do niczego, skierował swój wzrok zagranicę. Jego własne myśli odzwierciadla niewątpliwie następujący fragment listu od matki, napisany przez nią na krótko przed wyjazdem syna z Kuby:

"Jeśli wszystkie drogi zostały z jakichś powodów dla ciebie zamknięte na Kubie, to przecież w Algerii jest pan Ben Bella, który należycie oceni twoją pomoc w zorganizowaniu jego gospodarki lub służeniu mu twymi radami, albo pan Nkrumah w Ghanie, który chętnie przyjmie podobną pomoc".

Pomoc? Guevara był ekonomicznym odpowiednikiem Morowej Dziewicy. Więc postanowił przekształcić na własną rękę i na własny model Boliwię.

Gwiazda Polarna

Konstanty Ostrzeniewski

Rdzennie Polski Śląsk

Polska składała się już w początkach swego historycznego istnienia z paru prowincji. Jedną z nich był właśnie Śląsk. Ważny strategicznie i kulturalnie. Cała Europa była bowiem w X wieku w bardzo wielkim procencie swej powierzchni pokryta lasami Osiedla ludzkie w tych puszczach stanowiły jakby wielkie polany, gdzie rozwijało się życie i kultura. Mimo silnego zalesienia również państwo Mieszka I nie było tak prymitywne, jak sądzono uprzednio. Miało ono właśnie wytwórnie żelaza, a więc i broni w Małopolsce. Czerpało dochody z handlu i z myt, sprawując kontrolę nad wielkimi szlakami handlowymi. Na dawną kulturę Małopolski i Śląska wskazują kopalnie krzemienia z epoki kamiennej i kopalnie soli.

Śląsk po obu brzegach górnej i średniej Odry był zamieszkany przez plemiona Słowian zachodnich: Gołęszyców, Opolan, Trzebowian, Bobrzan, Dziadoszan i Ślęzan. Ci ostatni nazwani tak zostali od rzeczki Ślęzy płynącej blisko góry Sobótki — starego miejscu kultu. Swą nazwę dali całej prowincji. Prowincja ta wyznaczona była granicami biskupstwa wrocławskiego — utworzonego w 1000 roku. Nie ma wątpliwości, że tereny te zdobyli książęta polscy w czasie upadku państwa wielko-morawskiego. W biegu historii widoczne są wpływy celtyckie, a później frankońskie do wielkiej Morawy przez Śląsk. Jego kultura była nieodłączna od wielkich dróg i handlu. W czasach historycznych widzimy szybki rozwój górnictwa kruszczowego, które istniały tu już dużo wcześniej w tych stronach. W XII wieku zatem dobywa się w Złotorii i w Złotym Stoku, srebro w Bytomiu, miedź w Miedziance, a także ołów i żelazo. W XIII wieku—(początki) powstają tu także miasta jak Złotoria (1211 rok), Lwówek (1217 rok), Środa Śląska (1223 rok). Nieco później jest to najbogatsza prowincja polska. Jej pan — Henryk Brodaty pretenduje do stolica wieko-książęcego w Krakowie. Podobnie jego syn Henryk Pobożny. Napad Mongołów i klęska pod Legnicą — kończą te usiłowania.

W końcu, w 1348 r., po pokoju w Namysłowie Kazimierz Wielki musi oddać Śląsk Luksemburgom — lecz utrzymuje zależność kościelną od Gniezna. To między innymi obroniło polskość tej dzielnicy. Śląsk zawsze wiązały różnorodne stosunki z Polską. Żywe były np. stosunki z Krakowem, tak handlowe jak i kulturalne. Wielu Ślązaków studiowało w Krakowie i wielu wykładało na tym uniwersytecie.

Ostatni książę śląski zniemczony pan na Brzegu i Legnicy — Jerzy Wilhelm umarł w 1675 r. Śląsk jako całość przeszedł zaś od Luksemburgów do Habsburgów, a od tych drogą podboju do Hohenzollernów. W XIX wieku następuje gwałtowny rozwój górnictwa węglowego na Śląsku. Między 1816-46 r. wydobycie wzrasta o 600 proc. Znamy dwa centra przeysłowe Śląska: wałbrzyski, starszy, lecz prześcignięty w 1816-17 r. przez okr. zwany górnośląskim zagłębiem węglowym. W drugiej połowie XIX wieku wyrastają na Śląsku duże miasta — Katowice, Bytom, Gliwice, Królewska Huta — Chorzów.

Po I wojnie światowej jego część wróciła do Polski. W całości połączony został z Polską po zwycięstwie nad hitlerowską Rzeszą. Dziś stanowi najbardziej uprzemysłowiony region Polski, szczyci się też wysokim poziomem gospodarki rolnej, oświaty i kultury, walnie przyczyniając się do rozwoju całego Kraju.

Po tym wielkim skrócie historii Śląska przejdźmy do charakterystyki mieszkańców — obyczajów i wierzeń oraz zwyczajów. Zacznijmy od stroju regionalnego śląskiego. Mężczyźni noszą sukmanę niebieską lub granatową długą, spodnie czarne w buty, czapkę futrzaną czarną z czarnym kutasem. Bogatsi od święta noszą sukmany białe krótsze. Kobiety — kaftaniki-bluzki niebieskie, spódnice jasne i czarne buciki. Zimą mężczyźni płaszcze ciemne i ciemne chustki na szyję, a kobiety chustki na głowę. Dawne, śląskie budownictwo podobne jest do budownictwa reszty Polski. Mieszkanie składa się z jednej izby — typ greckiego megaronu i z sionki.

Zwyczaje Bożego Narodzenia — odznaczają się rolą pasterzy ubranych w dzwonki krowie i łańcuchy. Tak kolędnicy obchodzą domy wiejskie. Jest zwyczaj, że po wigilii córka domu słucha, z której strony szczekają psy — stamtąd przybędzie narzeczony. Chodzi też zw. Józef (groźny), dzieciątko Jezus (słodkie) i uczy dzieci W nowy rok odbywa się wróżenie z ołowiu i inne wróżby z łupin W zaduszki istnieje zwyczaj wychodzenia na zgliszcza. Znany jest też stary zwyczaj wynoszenia i topnienia narzanny tj. śmierci (bałwan ubierany w kobiece stroje).

Zwyczaje wiosenne, to 7 marca chodzenie z choinką po domach zwiastując lato. Chłopcy dostają wtedy datki. Lato, które pokonało zimę śmierć — zwyczaj ogólny, pogański. W Wielkanoc chłopcy obchodzą domy śpiewając pieśń o zimie i pieśń wiosny.

W wielki czwartek składa się życzenia "szczęść boże, przy letniej niedzieli" racząc się też jajami na twardo. Oczywisty to zwyczaj pogański — jajko emblemat siły życia. Skorupki barwione są na zielono. Jest też zwyczaj czerpania wody żywej w wielki piątek przed wschodem. W milczeniu skaczą parobczaki do potoku. Wodą żywą myje się dom i inwentarz. W niedzielę kwietną przybija się palmy do drzwi stajen, obór i wykadza je dymem z 7 ziół, przeciwko czarom. W I święto istnieje zwyczaj wstawania przed wzejściem słońca, by widzieć Chrystusa na tle tarczy słonecznej w postaci baranka. W tym dniu biją się też bacikami spleciionymi ze świeżych pędów i oblewają wodą lub winem.

W Zielone Świątki panuje wszędzie zielony kolor wiosenny i odbywają się wyścigi konne do tradycyjnego miejsca. Pierwszy w gonitwie jest Królem, ostatni Rochwistem — Król i Rochwist w asyście obchodzą domy. Noc sobótki, tj. noc św. Jana obchodzono na górze Sobótce. Było to skakanie przez ogień, śpiewy itp. Wreszcie dożynki — ostatni snop z pola olbrzymi z honorem wieziony był do stodoły z zielonymi gałęźmi. Wspomnijmy jeszcze 30 listopada — wróżby z ołowiu oraz śpiewy, gadki, bajki i opowiadania w wieczory przy kądzieli.

Przesłuchy Komitetu Kongr. Kluczyńskiego

Kongr. John Kluczyński — (D-Ill.) przewodniczący subkomitetu Izby Niższej Kongresu dla rozwoju małego handlu, zamierza w dniach 15, 16 i 17-go czerwca przeprowadzić przesłuchy odnośnie wpływu instalacji federalnych w małych miejscowościach.

"Wiele małych miejscowości — mówi kongr. Kluczyński — zabiega ażeby rząd federalny pobudował swe instalacje dla pobudzenia handlu i przyczynienia się do wzrostu zatrudnienia w ich miejscowościach. Ponad 20,000 federalnych instalacji, obejmuje razem 761.3 akrów ziemi w 50 stanach. Do rządu federalnego należy 410,587 gmachów, rozmieszczonych po całym kraju. Do wielu z tych federalnych instalacji należą obozy wojskowe. Instalacje te mają wielki wpływ na pobudzenie gospodarki — w miejscowościach w których są ulokowane.

Z Gminy 87 ZNP

Zarząd Gminy 87-ej ZNP, pragnie podać do wiadomości wszystkim Grupom przynależnym do Gminy 87 ZNP, że "Wiec Wyborczy" Gminy 87 ZNP, na Posłów do Sejmu 36 ZNP, odbędzie się w piątek, 4go czerwca br., w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ul.; o godzinie 7:30 wieczorem. Uprasza się zarząd każdej Grupy ażeby zaopatrzyła w mandat swoich delegatów i delegatki biorących udział w wiecu wyborczym. — Zarząd Gminy 87 ZNP: — Michał Latka, prezes.

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA MĘSKA

JANITORIAL
Several openings for janitorial applicants with experience. Steady employment, good benefits, excellent working conditions; days: Monday thru Friday and Tuesday thru Saturday.
Apply Personnel Dept. 9 to 4.
MARSHALL & ISLEY BANK
770 N. Water, Milwaukee, Wisc.
Equal Opportunity Employer

MAN
under 35. No experience necessary — willing to learn trade. Steady employment, 5 day week. Good pay plus benefits.
ASTRA PLATING, INC.
1537 W. Pierce, Milwaukee, Wisc.

★ PRACA MĘSKA

Maintenance Millwright
Experienced in repair of machinery power drive etc. In general building maintenance occasional arc and acetylene welding and cutting.
AETNA BEARING CO.
4626 W. Parker Ave.
227-2410
An Equal Opportunity Employer

DO OBSŁUGI HORYZONTALNEJ FREZARKI
oraz
DUŻEJ TOKARNI
Najwyższe zarobki, 65 godzinny tydzień pracy. Dzienna i nocna zmiana. Wiele świadczeń, bez odkładania z pracy. Telefonujcie
288-4400
PRODUCTION TOOL CORP.
1229 East 74-th Street
Chicago, Ill.

EXPERIENCED
MACHINIST
Must read blue prints — make own set-ups and speak English.
RAJNER QUALITY MACHINE WORKS
4517 W. Thomas 276-1760

DENTAL TECHNICIAN AND CERAMIST
Top chrome-partial man to head my Vitallium dept. Must know all phases. Also top waxers and finishers to gold dept. Excellent benefits.
Write P. O. Box 771, Ottawa, Ill.
Phone eves. 815—434-3680
Days 815-434-0655

SILK SCREEN FOREMAN
Must be experienced.
General press foreman to take charge of night shift. Top salary to tap man. Call Mr. Rancine:
463-2122
CHICAGO DECAL
3310 N. Elston

JANITOR, PART TIME 6:30 AM till 10:30 AM. Monday thru Friday. 108 West Lake St. Room 200.

POTRZEBNY mechanik samochodowy. (Musi znać angielski). — 6401 N. Cicero — 679-9560
A & M Texaco

PAPER COATING
Machine Operator
Automatic Feed
WA 2-6044

★ PRACA ŻEŃSKA

Polish-English Receptionist
$115 per week.
Must type 50 words per minute in English.
Public contact. Call
Madeline: 726-0836

Billing Clerk
Must be good typist, able to operate calculator.
Variety of duties in accounting department.
Good starting salary and fringe benefits.
Contact MR. WEAR.
CONOLITE
DIV. OF WOODALL
425 Maple Ave.
Carpentersville, Ill.

SECRETARY
Will work for 2 top executives, shorthand skills, 80 or better, typing 55 W.P.M., 2 yrs. experience required. Located in the Loop.
Call Mr. Smoluch: 822-4312
C.N.A. INSURANCE
An Equal Opportunity Employer

Legal Secretary
We have an intesting position (criminal work).
Mostly tapes.
Light dictation.
Call AN 3-4600

U.S.S. AGRI-CHEMICAL
Has Opening for
Individual must have typing experience and be able to work dictaphone.
Office located at
10th & State, Chicago Heights, Ill.
Phone P. J. Zollner or C. D. Gunderson
757-6100
An Equal Opportunity Employer M/F

ALTERATIONS
Seamstress & Fitter
Full or part time. Apply
BRAMSON'S
Park Forest Plaza

ARTYSTKA — nauka, utrzymanie, pokój. 549-3746 od 8 do 10 wieczór.

WYSZKOLIMY panienkę do pracy biurowej na pełny czas lub dorywczo. Angielski niewymagany. Telefonować po 11 rano:
685-9720

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

★ Pomoc Domowa

DEPENDABLE WOMAN WANTED
General housework. Ironing. 2 day week. Steady. Good pay. Excellent transportation. North Winnetka. Some English necessary.
835-1782
Early mornings and evenings

KOBIETA do pracy domowej i gotowania dla małżeństwa. Pozostać na stałe, własny pokój, łazienka, dobra zapłata. Musi rozumieć po angielsku. 835-1060.

GOSPODYNI, na zamieszkanie, lekkie zajęcia domowe i opieka nad starszą panią, $110 oraz mieszkanie i utrzymanie. 588-8725.

★ PRACA

CUSTODIANS
Couple to maintain Synagog in Devon-Lincoln area. Excellent salary. Rent free furnished apartment on premises. Good opportunity. Call for appointment: Wednesday or Thursday; or Tuesday, Wednesday and Thursday next week.
539-9060

★ AUTA

'68 PONTIAC - - - 772-8924

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska
SZKOŁA JAZDY AUTEM
St. Jaworskiego
w Chicago
Jedno tygodniowy kursy jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)
ZAPISY CODZIENNIE
DZWONIĆ: 685-3344
Cosmopolitan Driving School
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

★ DOMY

2 PIĘTROWY, drewniany rezydencja. 3 sypialnie, 1½ łazienki, duże szafki w kuchni. Nowo odnowiony. Przez właściciela $19,500.
626-2847

2x4, 2 sypialnie. Garaż na 2 auta. Osobne gazowe jednostki ogrzewania. Przez właściciela. NE 1-5286.

PRZEZ właściciela. — 7-pokojowy, murowany bungalow, z 3 sypialniami, pokój mieszkalny, jadalnia, wyłożone dywanem, gazem sprężonym powietrzem ogrzewany, garaż na 2 auta, wiele dodatków, $23,000. 5700 zachód - 1500 północ. Po umówienie: MErrimac 7-2409.

★ Domy Poza Chicago

SOUTH HOLLAND PRZEZ WŁAŚCICIELA COŚ ODMIENNEGO
Doskonałe położenie na narożnikowej, pięknie zagospodarowanej parceli, trzy poziomowy, pełen dodatków. Posiada trzy sypialnie, 1½ łazienki, kominek w narożniku salonu. Wszystko świeżo odnowione. — Trzeba zobaczyć, aby ocenić. Cena w średniej $30ce.
331-7243

ALSIP, Illinois, luksusowy 18-to mieszkaniowy budynek, całkowicie wynajęty, 424-7796 — po 6-ej wieczorem.

★ DO WYNAJĘCIA

2½, 3½, 4 ROOMS APARTMENTS
$105 — $125 — $120
Stove, refrigerator. Adults.
539-8379

NA 3-CIM piętrze, z 3 sypialniami, ogrzewane. DIckens 2-3089.

4 POKOJOWE mieszkanie, świeżo malowane. $110, ogrzewane. — 486-4448. — 3560 W. Cortland.

★ Letniska Do Wynajęcia

Nowoczesne Domki Letniskowe Do Wynajęcia
Z KUCHNIĄ i ŁAZIENKĄ.
Koło Wisconsin Delis.
Cena $65 - $75 tygodniowo.
Dzwonić: BR 8-0993

★ KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze !
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI !
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy !
w mieście i poza miastem.
489-5000

★ PARCELE

PARCELA NA PÓŁN.-ZACHODZIE
10 akrów w okręgu farmerskim przy bitej drodze. Pieszy dystans do szkół i miasta. Na inwestycję lub emeryturę. $1,850 za akr. Doskonałe raty.
231-1025

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE sale, odbędzie się 27 i 28 maja, od 8 rano do 8 wieczorem. 2735 West 71-sza ulica. Ceny przystępne, dochód na dobroczynność.

★ MEBLE

OPUSZCZAM miasto, 4 kawałkowy Heywood Wakefield komplet do sypialni, 2 dywany 10x12 i 9x12 (szare), 2 końcowe-stoliki, lampa stołowa, stolik koktajlowy ze szklanym blatem, 23-calowa telewizja czarno-biała. 235-8704 od 8 rano 5 po południu.

Ogilvie o Zatrudnieniu Osób Otrzymujących Pomoc Stanową

Gubernator Ogilvie, który przybył w poniedziałek ze Springfield i po lądowaniu samolotu na lotnisku Midway objeżdżał miasto, powiedział na konferencji prasowej, że ulice, zwłaszcza na zachodniej stronie miasta, są "nieprawdopodobnie" zaśmiecone. Nie widzę powodu, powiedział Ogilvie, dlaczego ludzie zdrowi i silni, otrzymujący pomoc z Opieki Społecznej, nie mogliby zabrać się do robienia porządków i doprowadzić ulice do normalnego stanu.

Gubernator, w sprawozdaniu swym w ubiegłym tygodniu, podał do wiadomości, że według statystyki stanowego Wydziału Opieki Społecznej, 20,000 ludzi korzystających z pomocy jest zdolnych do pracy i można ich zatrudnić przy oczyszczaniu ulic. Ogółem, w stanie Illinois 827,000 osób otrzymuje pomoc z Wydziału Opieki.

Nawiązując do wicegubernatora Simona, który kwestionował sprawę zatrudnienia 900 dodatkowych pracowników Gub. wyraził zdziwienie, że Simon, demokrata, nie wie o tym, że spośród 900 dodatkowych pracowników, 600 zażądał przewodniczący Rady Powiatowej, George Dunne, do pracy w wydziale pomocy publicznej pow. Cook, kontrolowanym przez demokratów.

Wydaje się, powiedział Ogilvie, że między demokratami istnieją pewne nieporozumienia; należy dokładnie zbadać całokształt sprawy zatrudnienia dodatkowych pracowników.

Główny nacisk położył Ogilvie w swym sprawozdaniu z działalności stanowego Wydziału Opieki, na zatrudnienie odbiorców pomocy Opieki Społecznej. Jest między nimi wielu ludzi zdrowych i silnych, którzy otrzymując pomoc siedzą bezczynnie; należy ich zatrudnić, co będzie nie tylko oszczędnością dla stanu, lecz korzyścią dla nich samych i ich rodzin.

Chicago zatrudnia 43,000 pracowników miejskich, zatrudnionych przy sprzątaniu ulic; mayor Daley powedzał, że masto może zatrudnć jeszcze 30,000.

W innych sprawach, Ogilvie oznajmił, że opracowywany jest plan utworzenia większej ilości ośrodków dziennych dla dzieci, w celu umożliwienia matkom, które mają dzieci na utrzymaniu, a chciałyby pracować — pracy zarobkowej. Wiele matek nie pracuje, gdyż nie mają z kim zostawić dzieci.

Gubernator nawiązał do przesłuchów, przeprowadzonych niedawno w Chicago — przez sen. Richarda H. Newhouse (D-Chicago) w sprawie zatrudnienia weteranów wojny wietnamskiej, którzy otrzymują "mniej niż honorowe" zwolnienie ze służby w wojsku, i z tego powodu napotykają na trudności w otrzymaniu pracy. Gubernator powiedział, że forma zwolnienia jest istotna wyłącznie dla władz wojskowych i nie powinna wywierać żadnego wpływu w życiu cywilnym.

Gubernator wyraził pewność, że prezydent iNxon otrzyma nominację Partii Republikańskiej na drugą kadencję i oświadczył, iż bez względu na stanowisko innych republikanów będzie popierał Prezydenta.

Wybrane Przez CHA Parcele Tematem Obrad Komitetu Rady Miej.

W poniedziałek Komitet Rady Miejskiej do Spraw Planowania i Gospodarki Mieszkaniowej otworzył serię posiedzeń, których tematem są proponowane przez Chicago Housing Authority parcele budowlany w mieście. W sumie plan CHA przewiduje wybudowanie 1,746 mieszkań dla ubogich.

Już z wstępnego posiedzenia można wyciągnąć wniosek, że plan CHA zadowala niewielu. Chociaż Thomas Keane, warda 31, administracyjny przewodniczący Rady Miejskiej oświadczył, że zbyt mało mieszkań przewiduje się na terenie jego wardy. — Plan CHA przewiduje wybudowanie w tej wardzie 3 domów mieszkalnych na jednej parceli.

Radny Jack Sperling, oświadczył z kolei, że zbyt wiéle parceli wybrano w jego wardzie 50-ej i mieszkańcy są z tego niezadowoleni. Według planu, przewiduje się wybudowanie 60 mieszkań na 6-iu parcelach przy North California Avenue pod numerami:— 6100, 6200, 6300, 6500, 6600. 80 innych mieszkań zostanie rozmieszczonych przy West Granville Ave. pnr. 1911-19; przy North Wincehster Ave. pnr. 6027-35, oraz przy West Peterson Avenue pnr. 1800-24.

John J. Hoellen, radny wardy 47, nie zgadza się na budowę na wszystkich 4-ch parcelach wybranych na terenie jego wardy. Plan CHA zakłada wybudowanie 52 mieszkań w wardzie 47.

William Singer, warda 43, oznajmił, że na terenie jego wardy proces udostępniania mieszkań biednym jest zakończony i jak na razie nowe mieszkania nie są potrzebne. Dodał on jednak, że tego typu budownictwo jest bardzo pożyteczne i potrzebne. W wardzie 43 budownictwo to odniosło wielki sukces, powiedział Singer. Oświadczył on, iż postara się znaleźć kilka nowych parceli nadających się pod budowę. Obecny plan CHA nie przewiduje budowy w wardzie 43.

Radny Dick Simpson, warda 44, zaprotestował przeciwko dwom z ośmiu wybranych parceli w jego rejonie. Tereny wybrane pod budowę są własnością kościoła i opracowano już plan ich zagospodarowania. Simpson podkreślił w swoim wystąpieniu konieczność likwidowania getta i zakończenia alienacji mniejszości etnicznych, w przeciwnym razie "za 10 lat będziemy mieli wojnę rasową".

Radny Terry Gabiński, warda 32, przewodniczący komitetu, odczytał w czasie swego wystąpienia rezolucję mieszkańców, którzy sprzeciwiają się jednej z dwóch parceli wybranych na terenie jego wardy. Jest ona zakupiona już przez Chicago Park District i ma być wykorzystana pod budowę skweru.

W czwartek tego tygodnia członkowie komitetu będą głosować nad każdą proponowaną parcelą przedyskutowaną w czasie poniedziałkowej debaty.

Zginęła w Katastrofie

Catherine Barnes, 15-letnia uczennica szkoły średniej Sacred Heart, zginęła w katastrofie samochodowej, gdy "station wagon", którym jechało 8 dziewcząt, wpadł do rowu na południe od Frankfort, w powiecie Will. Katastrofa wydarzyła się przy 80 i 190 ul. Uczennice jechały ze szkoły do domów, znajdujących się w pow. Cook. Kierowca, Patty J. Leonard, lat 16, i inne dziewczęta nie odniosły obrażeń.

BILETY NA
the Superb Stuttgart Ballet
"A TRIUMPH!" — Barnes, Times
Można Nabyć u
• WITOLDA RUKUJŻO
przedstawiciela
ALLIED ARTS CORP.
2346 W. Thomas St.
EV 4-6748 i EV 4-6818
• AMPOL TRAVEL
1282 Milwaukee Ave.
252-0661
• KUHN'S DELICATESSEN
3051 N. Lincoln Ave.
525-4595

W Pogoni Za Rowerzystą Wjechał Do Jeziora

Patrolowy Robert Dickson z Chic. Policji, ścigając w niedzielę wyrostka, który uciekał na skradzionym rowerze w Lincoln Parku, zmuszony był skręcić nagle swój motocykl z powodu grupy rowerzystów w wyniku czego i on i motocykl znaleźli się w jez. Michigan.

LYNDON B. JOHNSON, były prezydent Stanów Zjednoczonych w czasie przejażdżki po swoim olbrzymim rancho w pobliżu miejscowości Austin, Texas, w towarzystwie córki Luci Nugent, jej synka Lyn i psa Yukki. 22go bież. miesiąca na uniwersytecie w Austin otwarta została biblioteka im. Lyndona B. Johnson.

Rada Polonii Amerykańskiej Wyróżniona Przez Dept. Stanu

Adela Łagodzińska, prezeska Związku Polek i wiceprezeska Kongresu Polonii Amerykańskiej, przyjęła ostatnio w imieniu sędziego R. X. Świetlika cytatę pochwalną dla Rady Polonii Amerykańskiej za jej działalność w związku z pomocą dla Polski.

Uroczystość ta odbyła się w Waszyngtonie w International Development Agency (AID). Cytatę wręczono w imieniu Komitetu Doradczego dla Voluntary Foreign Aid.

"Wasz udział w pomocy dla ludzkości leży w najpiękniejszych tradycjach Ameryki.— Wskazuje on na wspólny nam wszystkim cel i wysiłek, aby jak najlepiej wyzyskać nasze bogactwa naturalne, prywatne i publiczne i pomóc innym krajom, gorzej prosperującym nie tylko w wypadkach nagłej potrzeby, ale również w ich wysiłkach do osiągnięcia niezależności ekonomicznej". Tę cytatę, jak i list pochwalny, podpisał Charles P. Taft, prezes; i John A. Hannah, administrator.

Grupa przedstawicieli Amerykańskich Agencji Ochotniczych, wśród których znajdował się również ks. prałat J. J. Karpiński z Polskiego Komitetu Imigracyjnego spotkała się w budynku Panamerykańskiej Organizacji Zdrowia w Washingtonie. W ciągu dnia p. Łagodzińska w towarzystwie płk. Lenarda, dyr. wyk. KPA brała udział w komisjach i programach agencji, oraz w śniadaniu i przyjęciu Franklina w Departamencie Stanu. Była również w delegacji przyjętej przez prez. Nixona w Białym Domu.

Amerykański komitet Doradczy utworzony został na skutek zaleceń prezydenckich w roku 1946 i od tego czasu służył jako łącznik między rządem, a 82 ochotniczymi agencjami, pracującymi w krajach potrzebujących pomocy gospodarczej. Uroczystość 14-go maja święciła 25 rocznicę powstania Komitetu. Członkowie Komitetu, obywatele prywatni, pracują bezinteresownie. Prezesem jest Charles P. Taft z Cincinnati, syn 27 prezydenta Stanów Zjednoczonych i brat zmarłego senatora. Pełni on funkcję prezesa od początku powstania Komitetu.

Trzeci Dzień Zajść w Hyde Park H. S.

W poniedziałek doszło do dalszych zajść w szkole średniej Hyde Park pnr. 6220 S. Stony Island ave. w wyniku których policja aresztowała ogółem siedem osób m. inn. i nauczycielkę i jej męża.

Był to trzeci dzień zajść w tej szkole. Niezadowoleni uczniowie z powrotu kierowniczki Anny Kohlheim, wywołali wczoraj zajście nazwane przez władze szkolne rodzajem buntu, kiedy uczniowie oblegli kancelarię kierowniczki i wybili przy tem dwie szyby.

Kiedy policja próbowała zajście uśmierzyć doszło do walki na pięści. Szkoła znajduje się pod silną ochroną policji. Uczniowie przebiegając przez korytarze nieszczyli po drodze krzesła. Aresztowano nauczycielkę 27-letnią Lenore Wolf i jej męża za stawianie oporu, podobne jak i ich przyjaciela, Williama Rothman.

Aresztowany także został uczeń Robert Jones, lat 19, za uderzenie policjanta a zatrzymanych dwóch chłopców i dziewczynę oddano pod opiekę rodziców. Nauczycielka Wolf miała rozdzielać uczniom ulotki i podburzać ich.

Sen. Stevenson o Potrzebie Zmiany Systemu Opieki Społecznej

Sen. Adlai Stevenson III (D-Ill.) przemawiał w poniedziałek na dorocznym przyjęciu wydawanym przez Family Service i Ośrodek leczenia chorób umysłowych w Orland Park i podkreślił konieczność dokonania zmiany obecnego systemu opieki społecz. Obecny system, powiedział, musi być obalony i zastąpiony przez system administrowany i zasilany przez władze federalne, w celu osiągnięcia zwycięstwa w walce z nędzą.

Podobne rozwiązanie, mówił Stevenson, mogłoby zaoszczędzić ponad 1 bilion dolarów kosztów administracyjnych i uwolniło by stany od załamań finansowych oraz od szalonych trudności, w jakie dziś popadają kolejno.

Programy opieki społecznej finasowane przez rząd federalny wyeliminowałyby również przyczyny wędrówek ludności z rejonów wiejskich do i tak już przepełnionych miast.

Stevenson w dalszym ciągu powiedział, iż musimy przekonać administrację, by za sprawę pierwszej konieczności uważała możliwości znalezienia pracy, włącznie z zatrudnieniem w służbie publicznej szukającej pracy ludności, tak mężczyzn jak i kobiety.

Mówiąc o walce z chorobami umysłowymi, Sen. Stevenson wyraził słowa zadowolenia z postępów jakich dokonano w stanie Illnois w ostatnich 5 latach w dziedzinie walki z tymi chorobami, jednakże określił proponowane przez administrację obcięcia funduszów federalnych na tę walkę jako "niefortunne i nierozsądne".

Przed wystąpieniem na tym przyjęciu, Sen. Stevenson wygłosił przemówienie na rocznym zebraniu Committe on Illinois Government, w którym zaprzeczył, by próbowano wmieszać jego osobę na możliwego kandydata na urząd Wiceprezydenta do wyborów w 1972 roku, na liście demokratycznej.

Podkreślił, iż wybór kandydata na nominację demokratyczną na Prezydenta byłby jeszcze przedwczsny, jednakże uważa iż Sen. Muskie wysuwa się obecnie na czele innych kandydatów. Jakiekolwiek przewidywania na temat Sen. Stevensona jako kandydata na Wiceprezydenta są rozważaniami geograficznymi tylko — dokończył Senator Stevenson.

19 Zabitych Na Statku Norweskim

Vancouver, B.C., Kanada — (UPI). Straż pożarna wydobyła w niedzielę rano z wnętrza norweskiego statku pasażerskiego "Meteor" zwłoki pięciu osób, jakie zginęły w pożarze statku w sobotę rano, gdy statek znajdował się niedaleko portu. Dotychczasowa liczba wydobytych ze statku ofiar wynosi 19, ale na liście zaginionych znajduje się jeszcze 13 członków załogi. Zdołano wyratować wszystkich 66 pasażerów statku, jak i 42 członków z 91 osobowej załogi.

Redmond Zabiega o Fundusze Na Szkolnictwo

James F. Redmond, superintedent szkół chicagoskich uda się w dniu 26 maja do Waszyngtonu, gdzie będzie zabiegał o przyznanie większych funduszy na szkolnictwo. Redmondowi będą towarzyszyli członkowie Rady Szkolnej. Debaty Urzędu do Spraw Szkolnictwa w sprawie dodatkowych funduszy trwają w senacie — powiedział dr. Arthur R. Lehne, asystent superintendenta do spraw federalnych i stanowych, co może wywrzeć bezpośredni wpływ na przyznanie pomocy federalnej szkołom chicagoskim.

Większość szkół chicagoskich otrzymuje pomoc z Urzędu do Spraw Szkolnictwa, który finansuje specjalny program dla dzieci ubogich rodziców oraz naukę w szkołach zawodowych. 10 procent funduszy szkoły otrzymują od rządu federalnego.

Senat rozważa wniosek o przyznanie Urzędowi do Spraw Szkolnictwa $4,5 mln. Przedstawiciele szkolnictwa domagaja się zwiększenia sumy o $728 mln.

Wraz z Redmondem przybędą do Waszyngtonu przedstawiciele 21 okręgów szkolnych z Rady Szkolnej Wielkich Miast. Louise Malis, członek Rady i prezes John D. Carey będą reprezentowali Chicago. Delegaci będą starali się o spotkanie z U.S. Komisarzem Szkolnictwa, Sidney Marlandem i zostaną, prawdopodobnie przyjęci przez prezydenta Nixona.

W ciągu ubiegłych 5 lat, pomoc federalna na szkolnictwo zwiększyła się o 25 procent, powiedział Sam Husk, asystent Rady Szkolnej w sprawach administracyjnych, koszta natomiast wzrosły o 60 procent. Obecnie dysponujemy znacznie mniejszą sumą niż w okresie początkowym.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Percy Będzie Ubiegał Się Wyłącznie o Pozycję Senatora

Sen. Charles Percy, (R-Ill.) ukazał się w niedzielę, na wywiadzie dla prasy, jaki przeprowadzony został w gmachu First National Banku, w Chicago, — w sprawach o znaczeniu krajowym. Percy oświadczył, iż zamierza poświęcić się całkowicie staraniom utrzymania się na pozycji Senatora na następną kadencję i że nie posiada planów o ubieganie się o urząd Wiceprezydenta.

O nomonację więc republikańską na Wiceprezydenta w 1972 roku starać się nie będzie. Rezygnacja jego z planów osobistych na ten urząd wypływa mimo pogłosek w kołach republikańskich o rzekome "porzucenie Agnew" i o rosnącym poparciu dla Sen. Ste,ensona u demokratów jako możliwego ich kandydata na nominację na Wiceprezydenta.

Percy nie rezygnował z pozycji nominata na Wiceprezydenta w 1968 roku na konwencji republikańskiej. Próbne badania opinii wykazują, iż jest on obecnie na 6-ej pozycji w możliwościach wyboru na Prezydenta wśród republikanów, jeśli by Prez. Nixon nie ubiegał się o ponowny wybór.

Sen. Percy oświadczył w wywiadzie, iż nie wygłaszał poparcia dla Prez. Nixona, — gdyż nikt się nie pytał o to. Nie zajmował żadnej pozycji w sprawie pogłosek "o porzuceniu Agnew" i że jest to uzależnione od decyzji Prez. Nixona. Zapytany co sądzi, iż jego kolega z Illinois Sen. Stevenson (D-Ill.) może stać się popularnym kandydatem na nominację demokratyczną na urząd Wiceprezydenta, — Sen. Percy zaprzeczył by tego rodzaju posunięcie uczyniłoby listę demokratyczną kandydatów w Illinois "nie do pobicia".

Stevenson wygrał fotel Senatora olbrzymią większością wynoszącą przeszło pół miliona głosów i duża część demokratów uważa iż mógłby on zapewnić wybór dla lokalnych demokratycznych kandydatów w 1972 roku.

Percy na to odrzekł że tak właśnie liczono odnośnie Wiceprezydenta Agnew w 1968 roku a jednak nie przywiódł on swego stanu Maryland dla republikanów.

Percy oświadczył, iż jest on zdania, że pozycja republikanów w Illinois ostatnio się podnosi i że szczególnie pozycja Gubernatora Ogilvie wykazuje duże wzmocnienie. — Mieszkańcy zwłaszcza z terenu stanu zaczynają się przekonywać, iż ogólny program Gub. Ogilvie jest dla nich korzystny i że stanowy podatek dochodowy nigdy by nie został uchwalony, gdyby nie otrzymał poparcia od demokratów.

W wywiadzie brał udział również Charles Schultze, były dyrektor budżetowy u Prezydenta Johnsona. Schultze powiedział, że jeśli Prezydent Nixon nosi się z zamiarem obcięć podatkowych, winien to uczynić teraz, kiedy ekonomia wymaga pomocy, a nie czekać dwa lub 3 lata, kiedy może nie będzie mógł tego wówczas przeprowadzić.

McCarthy Mówcą Antywojenego Wiecu

W niedzielę, w czasie politycznego wiecu zorganizowanego w Minneapolis przez przeciwników obecnej polityki rządu w Indochinach wygłosił przemówienie były senator Eugene McCarthy, — stwierdził, iż można mieć mnóstwo zastrzeżeń do obu największych w kraju partii politycznych. W związku z tym należało by utworzyć trzecią partię polityczną, która spełniałaby wszystkie postulaty, którym ani republikánie ani demokraci nie mogą podołać.

Były senator krytycznie wyraził się także o demonstracjach domagających się ustalenia definitywnej daty wycofania amerykańskich oddziałów z Wietnamu. Ustalenie takowej daty mogłoby stanąć później na przeszkodzie do konkretnego porozumienia z komunistami. "Obecnie odpowiedzią w tej kwestii są tylko negocjacje" powiedział McCarthy. — W wiecu wzięło udział około 25,000 osób. Wystąpienie byłego senatora było przyjęte z entuzjazmem.

Stypendia Dla Synów Policjantów

Superintendent policji chicagoskiej, James B. Conlisk Jr. podał do wiadomości o otrzymaniu specjalnego funduszu na stypendia dla synów policjantów m. Chicago. Fundusz, złożony został przez kilku przemysłowców chicagoskich, anonimowo, w wysokości $16,000 na pokrycie kosztów 4-letnich studiów w Lake Forest Academy, — 30 mil na północ od Chicago. Kandydaci mogą zgłaszać się do głównej kwatery policji, 1121 So. State, pokój 308.

WOMEN OF ALL AGES
(This includes Sr. Citizens). To work the hours you want. The job? Can you cook? If you've ever kept house, the experience you've had is sufficient. Please call Mrs. Koch between 8:30 and 5. Mon. thru Fri.
344-1188

W Ten Sposób Możesz Nabyć Na Własność Wyborną Ziemie Hodowlaną w Colorado

JUŻ TAK TANIO JAK $200 ZA AKR. Tworzy Całą Cenę

SPŁACAJ TYLKO $1.00 Tygodniowo Za Akr!*

w RIO GRANDE RANCH COLORADO

JEDEN DOLAR TYGODNIOWO . . . kontroluje zysk na jednym akrze tej bogato obdarzonej ziemi! To jest równowaga — przez inwestycje małej gotówki do zdobycia wielkich zysków. Im więcej wybornej ziemi zakupisz na tych łatwych warunkach tym więcej zdobywasz równowagi do zarobku lepszych pieniędzy. Zawodowcy lokujący kapitał w nieruchomości używają tego planu — teraz ty możesz także!

Ażeby wykorzystać zupełnie tą równowagę, musisz nabyć jak najwięcej ziemi, w miarę możności. Dlatego my tylko sprzedajemy ograniczoną ilość 5 akrów w tym planie, ażeby dać tobie prawdziwie korzystny, rosnący zysk. TY BĘDZIESZ MIAŁ KONTROLĘ NAD ZYSKIEM NA WIELKIM AKRZE OBSZARU ZIEMI HODOWLANEJ W COLORADO — Z WIELKĄ MOŻLIWOŚCIĄ — ROZWOJU — PRZEZ ODKŁADANIE MAŁEJ SUMY PIENIĘDZY KTÓREJ BRAKU WCALE NIE BĘDZIESZ ODCZUWAŁ!

Rio Grande Ranches znajdują się w okazałej Dolinie San Luis przy południowej granicy Colorado. To jest bardzo ceniona lokacja, łącząca się z pośrednią miarą ruchu ludności na Złoty Zachód. Dzielnica ta stanowi naturalną arenę sportów na świeżym powietrzu, w każdym sezonie.

W tym momencie możesz sobie zarezerwować tyle ile chcesz akrów z małą wpłatą dolara za akr (ograniczone do 5-ciu akrów). Nie bierzesz żadnego ryzyka. Twoja rezerwacja wcale ciebie nie obowiązuje. TWÓJ ZADATEK JEST W CAŁOŚCI ZWROTNY — oparty na twoim wyborze i potwierdzeniu obszaru akrów jakie są obecnie wolne do nabycia.

Twój zadatek w sumie $1.00 od akra (ograniczone do pięciu akrów) gwarantuje pewną rezerwację. Najlepsze nadaryzyka. Twoja rezerwacja wcale ciebie Po przejrzeniu naszej kolorowej broszurki "RIO GRANDE BROCHURE", rysunku przedstawiającego lokatę twojej własności, oraz przedstawiającej szczegóły i cyfry — możesz przyjąć tę znakomitą ofertę, lub też natychmiast otrzymać zwrot zadatku! Jeżeli to ma dla ciebie sens, to wyślij kupon DZISIAJ!

OTO PRZYKŁAD JAK BALANS BĘDZIE PRACOWAŁ DLA CIEBIE:

$5.00 $1,995

*Obliczenie miesięczne — Za najniższy koszt akra w sumie $200.00 za akr — tylko 6 procent rocznej raty procentowej — ty spłacałbyś $4.00 miesięcznie przez przeciąg 57 miesięcy (ostatnia spłata w sumie $1.40 co stanowi ostateczną sume $229.40).

JUŻ OD WPŁATY PIERWSZEGO DOLARA KONTROLUJESZ DOCHÓD PEŁNEJ WARTOŚCI ZAKUPIONEJ GRUNTÓW!

Webb REALTY CORPORATION
A. NORTEK COMPANY
John Hancock Center
Suite 1414, Chicago, Illinois 60611

Panowie: Przyjmuję waszą ofertę. W Załączeniu przesyłam swój czek lub przekaz pieniężny na całkowicie zwrotny zadatek.

☐ $5.00 na rezerwacje 5ciu akrów po $400 za akr
☐ $10.00 na rezerwacje 10ciu akrów po $300 za akr.
☐ $20.00 na rezerwacje 20-stu akrów po $250 za kar.
☐ $40.00 na rezerwacje 40-stu akrów po $225 za akr.
☐ $80.00 na rezerwacje 80ciu akrów po $200 za akr

Imie i Nazwisko ..... Telefon .....
Adres .....
Miasto ..... Stan ..... Zip Code .....